PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta Krakowska

PIĄTEK

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. A

KRAKÓW
3 stycznia 1969 r.
Nr 2 (6488)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## Podziękowania za życzenia noworoczne

Załogom zakładów pracy, organizacjom oraz wszystkim osobom, które nadesłały mi życzenia noworoczne składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

**WŁADYSŁAW GOMUŁKA**

W imieniu Rady Państwa i własnym składam tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim organizacjom i instytucjom oraz osobom, które nadesłały lub złożyły w Belwederze życzenia noworoczne.

**MARIAN SPYCHALSKI**

Wszystkim zakładom pracy, instytucjom i osobom, które nadesłały życzenia z okazji Nowego Roku 1969 składam serdeczne podziękowanie.

**JÓZEF CYRANKIEWICZ**

# Wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie

## Mnożą się brutalne akty agresji Izraela wobec państw arabskich

**Soldateska izraelska rozpoczęła nowy rok od wzmożenia brutalnych aktów agresji przeciwko sąsiednim państwom arabskim, prowokując incydenty zbrojne na wszystkich liniach przerwania ognia, oraz na linii rozejmów między Libanem a Izraelem (z roku 1948). Wokół propozycji Francji zmierzającej do uaktywnienia wielkich mocarstw w celu rozwiązania kryzysu bliskowschodniego rozwija się akcja dyplomatyczna różnych krajów. Partyzanci arabscy odpowiedzieli na zbiorowe rajdy helikopterów izraelskich na lotnisko w Bejrucie, — wzmożeniem zaczepnych operacji w różnych częściach okupowanego terytorium. W Libanie wydano zarządzenia mające na celu przeciwdziałanie aktom agresji ze strony Izraela.**

**KAIR (PAP)**

Bliskowschodnia agencja MEN donosi z Ammanu, że izraelskie samoloty zaatakowały w czwartek dwa osiedla w północnej części doliny Jordanu, używając rakiet, bomb napalmowych i maszynowej broni palnej.

Jordański rzecznik wojskowy oświadczył, że o godz. 7.10 czasu miejscowego wojska izraelskie otworzyły ogień z broni maszynowej i czołgu na farmę położoną na zachód od miejscowości Manszija, w północnej części doliny Jordanu. O godz. 7.30 nadleciało 6 samolotów izraelskich typu „Mirage" i ostrzelało oraz obrzuciło bombami napalmowymi zabudowania. Cztery inne samoloty „Mirage" zaatakowały okręg Zaklab Dam, ostrzeliwując teren z broni maszynowej i rakiet.

Jordańskie siły lądowe zmusiły samoloty do odwrotu. Strona jordańska nie poniosła strat w ludziach, jednakże podczas strzelaniny zostały zniszczone zbiory, a jeden dom poważnie uszkodzony.

**NOWY JORK — KAIR (PAP)**

Jak wynika z doniesień zachodnich agencji prasowych, na linii przerwania ognia między Izraelem a krajami arabskimi w pierwszym dniu Nowego Roku w różnych punktach rozgorzała zaciekła strzelanina sprowokowana przez wojska izraelskie. Władze izraelskie przyznają się do 12 incydentów tego rodzaju, w wyniku których zabitych zostało 6 żołnierzy, a wielu odniosło rany. Do strzelaniny doszło także na linii rozejmowej między Libanem a Izraelem z roku 1948, dotychczas względnie spokojnej.

Samoloty izraelskie naruszyły obszar powietrzny Jordanii ostrzeliwując różne obiekty tego kraju. Samoloty napotkały na ogień artyleryjski sił jordańskich. Jeden z samolotów został zestrzelony. Oficjalny komunikat w tej sprawie stwierdza, że myśliwiec izraelski trafiony został pociskiem artylerii przeciwlotniczej i rozbił się w rejonie Vadi Araba na południe od Morza Martwego.

### Spotkanie Riad — Winogradow

**KAIR (PAP)**

Minister spraw zagranicznych ZRA Mahmud Riad przyjął w czwartek ambasadora radzieckiego w ZRA Siergieja Winogradowa i przeprowadził z nim rozmowę na temat ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

*

W stolicach różnych krajów zachodnich prowadzone są rozmowy dyplomatyczne na temat propozycji Francji, by 4 wielkie mocarstwa biorąc pod uwagę uchwały Rady Bezpieczeństwa NZ bardziej aktywnie włączyły się do sprawy rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Akcja dyplomatyczna na tym odcinku została zainicjowana po wizycie ministra spraw zagranicznych ZSRR — Gromyki w Kairze. Rzecznik Departamentu Stanu USA zakomunikował w dzień sylwestrowy, że Stany Zjednoczone nawiązały kontakt z przedstawicielami innych wielkich mocarstw na temat problemu bliskowschodniego. Rzecznik potwierdził, że tego rodzaju konsultacje dotyczą licznych zagadnień związanych z misją Jarringa. Wyżsi urzędnicy amerykańscy zwracają uwagę na bardzo złożony charakter tego problemu. Jak wiadomo, dyplomata szwedzki Jarring, podjął się na polecenie sekretarza generalnego NZ misji mającej na celu wprowadzenie w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. Rezolucja przewiduje wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich.

Podobny charakter mają kontakty dyplomatów 4 innych państw w innych stolicach. Jak dowiaduje się londyński korespondent Reutera, rząd brytyjski opowiada się za spotkaniem przedstawicieli 4 państw na szczeblu ambasadorów dla omówienia spraw związanych z kryzysem bliskowschodnim. — Inicjatywa ta mieści się również w ramach misji Jarringa. W ostatnim okresie w W. Bry-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Nowe propozycje USA w sprawie procedury rozmów paryskich

**PARYŻ (PAP)**

Z inicjatywy amerykańskiej odbyło się w czwartek w godzinach wieczornych spotkanie zastępcy przewodniczącego delegacji USA na rozmowy paryskie **Cyrusa Vance'a z Ha Van Lanem**, zastępcą przewodniczącego delegacji DRW.

Jak twierdzi agencja AFP Vance przedstawił nowe propozycje uzgodnione z reżimem sajgońskim, dotyczące procedury rokowań paryskich.

# Naród Wietnamu Płd. jest pewny swego ostatecznego zwycięstwa

## Wywiad Tran Buu Kiema dla paryskiego korespondenta PAP

**PARYŻ (PAP)**

**Przewodniczący delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego na konferencję paryską, Tran Buu Kiem, udzielił wywiadu paryskiemu korespondentowi PAP red. Pawłowi Wasielewskiemu.**

Na wstępie Tran Buu Kiem przypomniał, że NFW powstał przed 8 laty 20 grudnia 1960 r. i obszernie przedstawił zbrodniczą agresję USA przeciwko Wietnamowi. Imperialiści amerykańscy — powiedział — ustanowili w Wietnamie Płd. reżim marionetkowy, wyjątkowo okrutny i skorumpowany oraz armię najemników, której liczebność przekracza obecnie 700 tys. osób.

USA wysłały do Wietnamu Południowego ponad 540 tys. żołnierzy, znajduje się tam również ponad 60 tys. wojsk krajów satelickich.

Od 1954 do 1959 roku ludność Wietnamu Płd. prowadziła walkę środkami pokojowymi. Nigdy nie przeżywała ona tak krwawych i ciężkich dni. W tych warunkach ludność Wietnamu Płd. nie miała innej drogi niż zbrojne powstanie. Od połowy 1959 roku cały Wietnam Południowy objął szeroki ruch rewolucji ludowej, który wstrząsnął podstawami dominacji amerykańsko-diemowskiej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Telegram z Kijowa

**Towarzysz Zbigniew Skolicki**
**Przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa**
**KRAKÓW**

Z okazji Nowego Roku 1969 w imieniu Miejskiej Rady Delegatów, wszystkich kijowian i własnym, przesyłam Radnym Rady Narodowej i mieszkańcom braterskiego Krakowa życzenia wielkich sukcesów w budownictwie socjalizmu, rozkwitu Waszego miasta, dobrego zdrowia i szczęścia w życiu osobistym.

**Przewodniczący Miejskiej Rady Delegatów w Kijowie**
**WŁADIMIR GUSEW**

# Nowe Prezydium PAN

**WARSZAWA (PAP)**

Od 1 stycznia rozpoczyna swą kadencję nowe Prezydium Polskiej Akademii Nauk, wybrane w tajnym głosowaniu na zgromadzeniu ogólnym Akademii w dniu 17 grudnia. Ostatnio — Rada Ministrów, zgodnie z ustawą o PAN, zatwierdziła nowe Prezydium Akademii, które sprawować będzie władzę do końca 1971 roku.

Jak już informowaliśmy — prezesem Akademii został ponownie wybrany prof. dr **Janusz Groszkowski**, zaś wiceprezesami — minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr **Henryk Jabłoński**, prof. dr **Marian Mięsowicz** — fizyk jądrowy z Krakowa, prof. dr **Witold Nowacki** — dotychczasowy sekretarz naukowy PAN oraz prof. dr **Włodzimierz Trzebiatowski** — chemik z Wrocławia.

Podajemy dziś nazwiska pozostałych, 24 członków Prez. PAN. Są to profesorowie: **Tadeusz Baranowski** — kierownik katedry chemii fizjologicznej Akademii Medycznej we Wrocławiu; **Józef Chałasiński** — kierownik katedry socjologii kultury Uniwersytetu Warszawskiego; **Bohdan Dobrzański** — kierownik katedry gleboznawstwa WSR w Lublinie; **Jan Karol Kostrzewski** — lekarz, kierownik Zakładu Epidemiologii Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie; **Anatol Listowski** — dyrektor Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach; **Jerzy Litwiniszyn** — kierownik Zakładu Mechaniki Górotworu PAN w Krakowie; **Ignacy Malecki** — przewodniczący Komitetu Akustyki Akademii; **Włodzimierz Michajłow** — biolog, kierownik Zakładu Parazytologii PAN; **Jan Michalski** — chemik z Politechniki Łódzkiej; **Kazimierz Michałowski** — kierownik Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN; **Franciszek Misztal** — kierownik katedry budowy samolotów Politechniki Warszawskiej; **Paweł Jan Nowacki** — przewodniczący Komitetu Automatyki i Cybernetyki Technicznej PAN; **Szczepan Pieniążek** — dyrektor Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach; **Ksawery Rowiński** — kierownik katedry radiologii Pediatrycznej warszawskiej AM; **Kazimierz Secomski** — ekonomista, przewodniczący Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN; **Dionizy Smoleński** — rektor Politechniki Warszawskiej; **Bogdan Suchodolski** — pedagog, przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych PAN; **Jan Szczepański** — dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN; **Witold Szymanowski** — kierownik katedry obrabiarek Warszawskiej Politechniki; **Michał Śmiałowski** — dyrektor Instytutu Chemii Fizycznej w Warszawie; **Henryk Świdziński** — kierownik katedry geologii AGH; **Kazimierz Urbanik** — dyrektor Instytutu Matematycznego Uniwersytetu Wrocławskiego; **Stefan Węgrzyn** — inżynier, kierownik katedry teorii regulacji Politechniki Śląskiej oraz **Maciej Wiewiórowski** — chemik z Uniwersytetu Poznańskiego.

**1 stycznia br. siły wyzwoleńcze Wietnamu Południowego uwolniły w pobliżu Tai Ninh trzech amerykańskich jeńców wojennych.**
**Na zdjęciu: chwila przekazania jeńców stronie amerykańskiej.**
CAF — Telefoto — Photofax

### W celu zapobieżenia ofensywie partyzanckiej

## Stan alarmu w oddziałach reżimowych w rejonie Sajgonu

W nocy z środy na czwartek skończyło się, jak wiadomo, ogłoszone jednostronnie przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego zawieszenie broni. W 45 minut po zakończeniu zawieszenia broni siły partyzanckie dokonały kilku ataków na wojska amerykańskie i reżimowe. Agencje donoszą, że partyzanci ostrzelali bazę USA położoną w odległości 3 km od Da Nang. Rzecznik amerykański oświadczył, że zanotowano tam „lekkie" straty. W tym samym czasie, w innej części Wietnamu Południowego nad granicą kambodżańską w odległości 104 km na północny zachód od Sajgonu siły partyzanckie ostrzelały z moździerzy wspólną amerykańsko-południowowietnamską bazę artyleryjską. W odległości 104 km na południowy zachód od Sajgonu, partyzanci ostrzelali z moździerzy posterunek żandarmerii południowowietnamskiej.

W czwartek rano, postawiono w stan alarmu wszystkie oddziały wojskowe południowowietnamskie stacjonujące w rejonie sajgońskim. Ma to na celu zapobieżenie nowej ofensywie partyzanckiej.

### W CZECHOSŁOWACJI

# Powołanie rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej

## Przemówienie noworoczne prezydenta L. Svobody

**PRAGA (PAP)**

W czwartek odbyło się w Bratysławie pierwsze posiedzenie Prezydium Słowackiej Rady Narodowej w nowym składzie. Zgodnie z 122 artykułem ustawy konstytucyjnej o federalnej strukturze Czechosłowacji, Prezydium powołało rząd Słowackiej Republiki Socjalistycznej.

Na propozycję Słowackiego Frontu Narodowego Prezydium Słowackiej Rady Narodowej powołało rząd w następującym składzie: **Stefan Sadovsky** — premier, **Julius Hanus** — wicepremier, Józef Zrak — wicepremier, Jan Ferianc — minister planowania, Karol Martinka — minister finansów, Stanislav Luptak — minister przemysłu, Jan Janovic — minister rolnictwa i wyżywienia, Stefan Szebesta — minister transportu, poczty i łączności, Milan Gladki — minister budownictwa i techniki, Maria Sedlakova — minister pracy i opieki społecznej, Egid Pepih — minister spraw

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Spotkanie de Gaulle — Zorin

### Rozmowa dotyczyła problemów Bliskiego Wschodu

**PARYŻ (PAP)**

Jak infomuje agencja AFP, prezydent de Gaulle spotkał się w dniu 2 bm. w godzinach popołudniowych z ambasadorem ZSRR we Francji **W. Zorinem**. Rozmowa odbyła się na prośbę prezydenta Republiki i dotyczyła Bliskiego Wschodu.

Ambasador Zorin wychodząc z Pałacu Elizejskiego oświadczył, że rząd radziecki przekazał ostatnio pismo generałowi de Gaulle'owi na temat problemów Bliskiego Wschodu. Ambasador Zorin dodał, że jest wiele punktów zbieżnych w stanowisku rządu francuskiego i radzieckiego na temat kryzysu na Bliskim Wschodzie.

Jak zaznacza agencja AFP, pismo o którym wspomniał ambasador Zorin dotyczyło przede wszystkim ewentualnej, wspólnej akcji czterech wielkich mocarstw w celu uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

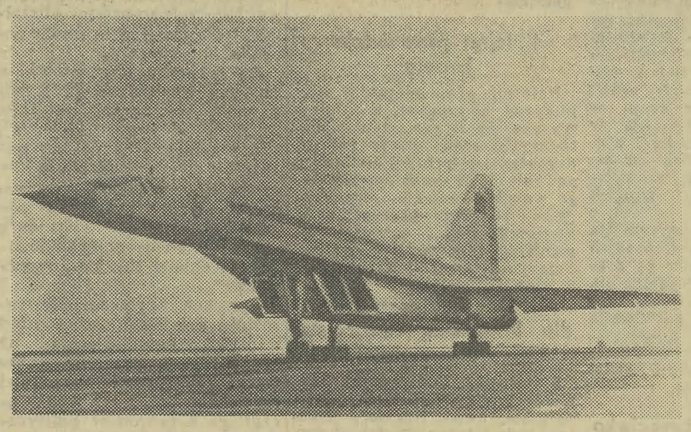

**31 grudnia ub. roku odbył swój dziewiczy lot nowy radziecki supersoniczny odrzutowiec pasażerski TU-144, którego szybkość wynosi 2,5 tys. km na godz. Samolot oblatywał znany radziecki oblatywacz E. Elian.**
**Na zdjęciu: TU-144 na pasach startowych.**
CAF-Telefoto — Photofax
*(O TU-144 piszemy na str. 2)*

## Dr Blaiberg żyje już rok z przeszczepionym sercem

**LONDYN (PAP)**

W czwartek, 2 stycznia dr Blaiberg ukończył swój pierwszy rok życia z przeszczepionym sercem.

Blaiberg jest najdłużej na świecie żyjącym pacjentem, który przeszedł operację transplantacji serca.

Pierwszą w historii medycyny transplantację serca przeprowadzono w Kapsztadzie 3 grudnia 1967 roku. Od tej pory wykonano już 101 operacji tego typu i do chwili obecnej udało się utrzymać przy życiu 35 osób z nowymi sercami. Pierwsza rocznica operacji dr Blaiberga zostanie uczczona specjalnym przyjęciem, w którym weźmie udział dr Barnard.

W środę dr Blaiberg telefonował do najdłużej żyjącego francuskiego pacjenta z przeszczepionym sercem, ojca Boulogne. Powiedział mu, że czuje się naprawdę bardzo dobrze.

## *Najważniejsze*

## ▼było w 1968 ▼będzie w 1969

Rozpoczęcie nowego roku jest okazją do spojrzenia wstecz oraz do próby poznania tego co przyniesie rozpoczynający się rok. Co było — to wiemy i teraz możemy dość łatwo wybrać najważniejsze wydarzenia ub. roku. Co będzie w tym 1969 roku? — Odpowiedź ułatwia planowa gospodarka i doświadczenie kierownictwa placówek regionu krakowskiego. A więc zadajemy te dwa pytania, na które odpowiadają nam:

**Mgr inż. Henryk Prenier — dyr. naczelny „Zetbeem" w Krakowie:**

*— W minionym roku przekazaliśmy m. in. nowy budynek szkoły dla dzieci niewidomych przy ul. Tynieckiej. Obiekt ten otrzymał zaszczytny tytuł „Mister Krakowa — 1968". Naszym dziełem jest również „Wice-Mister Krakowa — 1968" — jest nim wykonany przez nasze przedsiębiorstwo gmach WZGS.*

*— Najważniejsze w 1969 r. to będzie chyba 3.200 izb mieszkalnych, jakie planujemy (230 tys. m sześciennych) oraz 17 obiektów użyteczności publicznej w Krakowie o łącznej kubaturze 124 tys. m sześciennych. Do najciekawszych należeć chyba będzie nie największy wprawdzie budynek pomiędzy hotelem Cracovia, a obiektami sportowymi klubu Cracovia. Budynek ten będzie urbanistyczną „kropką nad i" w tym rejonie Krakowa.*

**Mówi Stanisław Noga — przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Dąbrowie Tarnowskiej:**

*— W minionym roku najważniejsze było chyba otwarcie szpitala, który pracuje już od kilku miesięcy. Do dalszych najważniejszych spraw należy przekazanie przetwórni owocowo-warzywniczej, przebudowa 10 km wałów przeciwpowodziowych i otwarcie dwóch nowych szkół podstawowych w powiecie.*

*— W 1969 r. kredyty na melioracyę w naszym powiecie będą o 7 mln zł większe i sięgną 42 mln zł. Przewiduje się dwie nowe stacje pomp melioracyjnych, oddanie do użytku zasadniczej szkoły zawodowej (26 mln zł) i szkoły podstawowej, rozpoczęcie budowy dalszych dwóch szkół budowy 30 km nowych dróg...*

**Mgr Jan Pactwa — dyr. naczelny Południowych Zakładów Obuwniczych w Chełmku:**

*— Rok 1968 — organizacja partyjna wzrosła do ponad tysiąca członków (obecnie liczy 1200 członków i kandydatów). Zakłady otrzymały sztandar przechodni za wyniki we współzawodnictwie. Podjęte dla uczczenia V Zjazdu Partii zobowiązania wartości 20 mln zł wykonano już z jednomilionową nadwyżką.*

*— Rok 1969 przyniesie nam wzrost produkcji o 21 proc. dzięki modernizacji garbarni skór miękkich w Oświęcimiu (zakończenie modernizacji w czerwcu br.) oraz uruchomienie produkcji obuwia tekstylnego na gumowych spodach w Łodygowicach. Wyprodukuje się tu jeszcze w tym roku 660 tys. par...*

*(breit)*

## UWAGA CZYTELNICY!

Dzisiaj radca prawny „Gazety" udziela porad telefonicznie nr 536-23, w godzinach 13–14.30, osobiście w godz. 14.30–17, Kraków, ul. Wielopole 1, III p., pok. 31.

## POGODA

*Polska znajduje się w zasięgu zatoki niżowej. Wystąpią zamglenia i zachmurzenie, a okresami opady śniegu. Temperatura w dzień od 0 w zachodniej części województwa do —5 st. na wschodzie, w nocy od —4 do —6 st. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie, powodujące lokalne zamiecie. Uwaga! w Krakowskiem i na Śląsku możliwość gołoledzi.*

*(jo)*

## W SKRÓCIE

**Z KRAJU**

**KC PZPR** przesłał depeszę z pozdrowieniami do XX Zjazdu Komunistycznej Partii Austrii, który rozpoczyna obrady w dniu 3 stycznia br. w Wiedniu.

**WARSZAWA** otrzymała w czwartek międzynarodowe, automatyczne połączenie telefoniczne z Berlinem. Obecnie dzwoniąc z Warszawy do Berlina — wystarczy „wykręcić" numer 8037, a następnie numer berlińskiego abonenta telefonu.

**TEGO SAMEGO** dnia Warszawa uzyskała również automatyczne połączenie telefoniczne z czeską Pragą (numer 8042). W 1969 roku mają być podjęte rozmowy z administracją łączności ZSRR w sprawie wprowadzenia dwukierunkowej automatycznej łączności telefonicznej między Warszawą a Moskwą.

**Z DNIEM 2** stycznia br. budowniczowie dwóch wielkich elektrowni „Turów 2" i „Łaziska" przystąpili do długofalowego współzawodnictwa o przekazywanie poszczególnych obiektów w terminie i na wysokim poziomie jakościowym.

**2 BM.** zakończył się w Ustrzykach Dolnych międzynarodowy obóz studencki. Uczestniczyło w nim ok. 100 osób — działaczy organizacji studentów zagranicznych — słuchaczy polskich uczelni. Gospodarzami obozu byli studenci Uniwersytetu Warszawskiego — członkowie ZMW.

**Z ZAGRANICY**

**DO PARYŻA** przybyła wczoraj radziecka delegacja z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczącym Państwowego Komitetu do spraw Nauki i Techniki W. Kirillinem na czele. Weźmie ona udział w obradach trzeciej sesji stałej mieszanej komisji francusko-radzieckiej.

**W CZWARTEK** brytyjski sekretarz stanu d/s zagranicznych, M. Stewart, odbył rozmowę z ambasadorem ZSRR w W. Brytanii, M. Smirnowskim. Zdaniem kół politycznych w Londynie, rozmowa poświęcona była sytuacji na Bliskim Wschodzie.

**PIĘĆ** okrętów radzieckich zawinęło w czwartek do portu w Adenie. Okręty radzieckie, wśród których znajduje się krążownik wyposażony w wyrzutnie rakietowe, niszczyciel i tankowiec, przybyły z pięciodniową wizytą przyjaźni.

**W DRW** przebywa delegacja Ministerstwa Zdrowia ZSRR na czele z wiceministrem P. N. Burgasowem. Członkowie delegacji omówią ze swoimi wietnamskimi kolegami plany współpracy w dziedzinie naukowych badań medycznych, organizacji służby ochrony zdrowia i przygotowania kadr.

**SZACH IRANU**, Reza Pahlawi wraz z małżonką przybył w czwartek do Delhi z 12-dniową wizytą oficjalną.

**W BORDEAUX** wybrano w nocy z środy na czwartek „miss Francji 1969". Została nią miss Alzacji i Lotaryngii Suzanne Angly. Liczy ona 17 lat i jest z zawodu technikiem dentystycznym. Wymiary nowej miss Francji: 90—63—92.

## Uprowadzenie samolotu greckiego

### Sprawca przesłuchiwany przez władze egipskie

**ATENY (PAP)**

Agencje zachodnie informują, że załoga samolotu greckich linii lotniczych, który w czwartek rano wystartował z Heraklinu w kierunku Aten, nadała wiadomość, iż została zmuszona do wzięcia kursu na Kair. Dwa myśliwce greckie, które udały się w pościg za uprowadzonym samolotem, zostały ostrzeżone, by zawróciły z drogi, gdyż w przeciwnym wypadku samolot zostanie wysadzony w powietrze. Sprzeczne są dotychczas informacje co do liczby pasażerów. Prawdopodobnie w samolocie znajduje się 96 osób, w tym sześciu członków załogi.

Według ostatnich doniesień, uprowadzony samolot lądował w Kairze w godzinach południowych.

**PARYŻ (PAP)**

Agencja AFP podała, że w stolicy ZRA potwierdzono oficjalnie, iż grecki samolot należący do linii „Olympic Airways", którego załoga została w czwartek rano zmuszona do zmiany kursu przez uzbrojonego osobnika, wylądował bezpiecznie na lotnisku kairskim.

Sprawcą uprowadzenia samolotu okazał się jeden z pasażerów, narodowości greckiej, który obecnie jest przesłuchiwany przez władze egipskie.

Na pokładzie samolotu oprócz członków załogi znaj-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# LUDZIE DOBREJ ROBOTY

**Wielka modernizacja bazy transportowej Jaworznicko-Mikołowskiego Przedsiębiorstwa Transportu Górniczego mieszczącej się w Trzebini przy ul. Świerczewskiego, jest przede wszystkim zasługą 172 pracowników którzy w br. podjęli wiele prac w czynie społecznym, porządkując teren bazy. Wyremontowali także wiele samochodów, a kierowcy w ramach czynu społecznego przewozili żwir i kamień na poprawę dróg lokalnych.**

**A oto kilku najlepszych (na zdjęciu od lewej): Stanisław Winiarski — kierowca, Zdzisław Bąk — z-ca kierownika bazy, Eugeniusz Ładocha — kierowca, Antoni Dura — kierowca, Stefan Staroń — mechanik, Stanisław Cupiał — kierowca, Zdzisław Warchałowski — spawacz.**

Fot. B. Kliś

## Trzy nowe miasta

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 8 marca 1968 r. z dniem 1 stycznia 1969 r. osiedla Chełmek i Libiąż Mały w pow. chrzanowskim otrzymały rangę miast. Dotychczasowe osiedle Siersza zostało włączone do m. Trzebini i obecnie nosi nazwę Trzebinia-Siersza. Prawa miejskie uzyskało też osiedle Sułkowice w pow. myślenickim. Równocześnie zlikwidowane zostało osiedle Bolesław w pow. olkuskim, a jego obszar włączono do gromady o tej samej nazwie.

Miasto Chełmek liczy ok. 7 tys. mieszkańców, Libiąż — ok. 10 tys., a Sułkowice — ok. 6 tys. ludności. Jako ciekawostka: głównymi gospodarzami dawnych osiedli a dzisiejszych miast Chełmka i Sułkowic, tj. przewodniczącymi prezydiów rad narodowych są kobiety: **Maria Radwańska i Stefania Postawa.** Oby się im dobrze gospodarzyło na nowych prawach... (lw)

# W Czechosłowacji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wewnętrznych, Frantiszek Barbirek — minister budownictwa, Frantiszek Hagara — minister gospodarki leśnej i wodnej, Vladimir Zvara — minister zdrowia, Matei Luczan — minister oświaty, Miroslav Valek — minister kultury, Feliks Vaszeczka — minister sprawiedliwości, Ladislav Dobos — minister bez teki.

**PRAGA (PAP)**

Wczoraj podaliśmy, za agencją CTK skład rządu federalnego. Dziś podajemy skład rządu słowackiego.

Skład osobowy rządu federalnego stał się przedmiotem analizy i rozważań obserwatorów politycznych, którzy zwracają uwagę na fakt dość rygorystycznego przestrzegania parytetu narodowościowego przy jego formowaniu. Tak więc, premier **O. Czernik** oraz wicepremierzy **Hamouz** i **Valesz** są Czechami, natomiast wicepremierzy **Colotka** i **Flatan** są Słowakami. Wśród pozostałych członków rządu Czechami są: minister spraw wewnętrznych **Pelnarz**, minister planowania **Vlasak** i minister finansów **Sucharda**. Trzej sekretarze stanu, a mianowicie **V. Pleskot** w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **Ubl** w Ministerstwie Handlu Zagranicznego oraz **Brablecova** w ministerstwie pracy są również Czechami. Ministrami narodowości słowackiej są natomiast: **Jan Marko** — minister spraw zagranicznych, generał **Martin Dżur** — minister obrony narodowej, **Jan Tabaczek** — minister handlu zagranicznego i **Michał Stancel** — minister pracy.

Prezydent **Svoboda** w swym przemówieniu noworocznym sporo miejsca poświęcił zagadnieniu federalizacji. Gratulował on narodowi słowackiemu zakończenia jego wieloletniej walki o własną państwowość i życzył obu republikom, obu narodom oraz wszystkim grupom narodowościowym w nowym ustroju wiele sukcesów. Wskazał, że na stanowiska kierownicze przychodzą obecnie ludzie nowi, często stosunkowo młodzi — specjaliści i uczciwi patrioci. Wezwał całe społeczeństwo, by okazało tym ludziom zaufanie i udzieliło poparcia. Przypomniał, że podstawą nowego układu stosunków musi być przestrzeganie niezaprzeczalnych praw obu narodów — Czechów i Słowaków. Dziś i zawsze w przyszłości należy rozwiązywać problemy związane z życiem obydwu narodów sprawiedliwie, spokojnie i z rozwagą, ze wzajemnym zrozumieniem.

Również wiele miejsca w jego przemówieniu zajęły zagadnienia gospodarcze. Powiedział on, że podczas przedświątecznych zakupów, każdy obywatel CSRS odczuł aktualne trudności sytuacji gospodarczej.

— Przyczyny naszych trudności — powiedział prezydent Svoboda — leżą przede wszystkim w poważnych błędach minionych lat, których konsekwencje spadają dziś na nas ciężkim brzemieniem. Nie ma takiej czarodziejskiej pałeczki, za której dotknięciem narodziłby się jakiś „czechosłowacki cud". Rozwiązanie może przynieść tylko uczciwa i zdyscyplinowana praca fizyczna i umysłowa.

W radio czechosłowackim wygłosił przemówienie noworoczne przewodniczący Zgromadzenia Narodowego **J. Smrkovsky**. Osoba jego w dalszym ciągu jest ośrodkiem gwałtownej polemiki. Warto przypomnieć, że w myśl konstytucji czechosłowackiej przewodniczący Zgromadzenia jest drugą osobistością w kraju, bezpośrednio po prezydencie republiki. Sprawa — kto będzie przewodniczącym zostanie rozstrzygnięta za kilka dni, wówczas bowiem zbierze się nowy parlament federalny.

## Depesza gratulacyjna do przewodniczącego rządu federalnego CSRS O. Czernika

Prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz** wystosował depeszę z serdecznymi życzeniami do przewodniczącego rządu federalnego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej **Oldrzicha Czernika** z okazji powołania go na to stanowisko.

Minister spraw zagranicznych **Stefan Jędrychowski** przesłał depeszę gratulacyjną nowo powołanemu ministrowi spraw zagranicznych rządu federalnego CSRS **Janowi Marko.**

# Naród Wietnamu Płd. jest pewny swego ostatecznego zwycięstwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Z tego właśnie ruchu zrodził się NFW Wietnamu Południowego, który wziął na siebie historyczną misję zespolenia całej ludności do walki przeciwko agresorom amerykańskim i zdrajcom, stworzenia Wietnamu Południowego niezawisłego, demokratycznego, pokojowego, neutralnego w dążeniu do pokojowego zjednoczenia całego kraju.

Kolejny fragment wywiadu dotyczy osiągnięć Frontu w ciągu 8 lat walki. Tran Buu Kiem stwierdził, że Front dysponuje potężną siłą wojskową a ponadto liczącą miliony osób armią polityczną. Utworzenie na początku 1968 roku sojuszu sił narodowych, demokratycznych i sił pokoju w większości wielkich miast południowowietnamskich, rozszerzyło jeszcze bardziej front walki przeciwko agresji amerykańskiej i uwidoczniło fiasko i izolację marionetek amerykańskich. Obecnie przeszło cztery piąte terytorium południowowietnamskiego o ludności ponad 11 mln osób zostało wyzwolone.

Władza ludowa — od szczebla komunalnego do prowincjonalnego — została wybrana przez ludność. Komitet Centralny Narodowego Frontu Wyzwolenia pełni obecnie funkcję rządu centralnego.

W dziedzinie międzynarodowej — prestiż Frontu Wyzwolenia Narodowego wzrasta z dnia na dzień. Front ma obecnie swe stałe przedstawicielstwa lub biura informacji w 21 stolicach.

Walka ludności południowowietnamskiej przeciwko agresji amerykańskiej i o wyzwolenie narodowe będzie jeszcze długa i ciężka — oświadczył Tran Buu Kiem — jednakże bardziej niż kiedykolwiek pewni jesteśmy swego ostatecznego zwycięstwa.

# Pierwszy naddźwiękowy samolot pasażerski

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W MOSKWIE)

Model „Tu-144" był sensacją paryskiej wystawy lotniczej w roku 1966. W rok później na Expo-67 w Montrealu, ZSRR demonstrował makietę przyszłego samolotu. W lutym roku 1968 prasa radziecka podała wiadomość o rozpoczęciu montażu „Tu-144" a w dzień nowego roku 1969 świat dowiedział się, iż pierwszy w świecie samolot pasażerski o szybkości ponaddźwiękowej odbył pomyślnie próbny rejs.

Trwał tylko 38 minut, ale „Tu-144" wystarczyło by to na przebycie trasy mniej więcej z Moskwy do Łodzi. Nowy samolot może rozwijać szybkość do 2,5 tysiąca km na godzinę i przelecieć bez lądowania 6,5 tysiąca km.

Dziennikarze radzieccy, którzy byli obecni przy starcie i lądowaniu „Tu-144" mówią: „Pierwsze co najbardziej rzuca się w oczy to kształt i lśniąca jak lustro powierzchnia samolotu" Zwraca uwagę nie tyle wysmukła sylwetka kadłuba co rozmieszczenie skrzydeł, tworzących trójkąt. Wąska płaszczyzna skrzydeł tuż przy kadłubie rozszerza się gwałtownie w części ogonowej; tam też rozmieszczone są cztery silniki odrzutowe.

Końce skrzydeł przypominają ostrze noża. Cała ich powierzchnia oraz powierzchnia kadłuba wypolerowana jest „na lustro". Nie ma na niej śladu nawet spawania czy nitu. Gładka powierzchnia zmniejsza opór powietrza. Redukuje wzrost temperatury zewnętrznej samolotu, przy tej prędkości mogącej sięgać 150 stopni C.

Kabiny „Tu-144" są hermetyczne i zabezpieczone przed wszelkimi wpływami z zewnątrz. Samolot rozwija bowiem pełną szybkość na wysokości ponad 16 kilometrów.

Samolot zabierać będzie 120 pasażerów. Załoga składa się z czterech osób.

Według przewidywań specjalistów samoloty o szybkości ponaddźwiękowej wejdą do regularnej komunikacji na liniach Aerofłotu w roku 1971.

Prace nad zbudowaniem samolotu pasażerskiego o szybkości ponaddźwiękowej prowadzą konstruktorzy czterech krajów: Francuzi wspólnie z Anglikami, Amerykanie oraz konstruktorzy radzieccy. W lutym ub. roku francusko-angielski „Concorde" miał odbyć próbny rejs. Konstruktorzy natknęli się jednak na dodatkowe trudności techniczne oraz finansowe i lot ten — jak dotychczas — nie nastąpił. Z barierami technicznymi nie uporała się dotychczas również słynna firma amerykańska „Boeing". Prezes Towarzystwa Lotniczego Panamerican zapytany niedawno kiedy przewiduje wprowadzenie na liniach amerykańskich samolotów o szybkości ponaddźwiękowej odpowiedział krótko: „Trudny problem". Na pytanie zaś, kto jego zdaniem będzie pierwszy, odpowiedział: „Konstruktorzy i inżynierowie radzieccy mogą zgotować kolejną niespodziankę i należy jej oczekiwać w każdej chwili".

Mówiąc o kolejnej niespodziance prezes Panamerican miał na myśli rok 1956, kiedy to „Aerofłot" zainaugurował na swych liniach regularne loty „Tu-104", pierwszych w świecie pasażerskich samolotów odrzutowych. Od tamtej pory największe towarzystwa lotnicze, instytuty i biura konstrukcyjne zaczęły zwracać baczną uwagę na wszelkie nowości radzieckie, na kierunki, w jakich zdążają prace uczonych i lotniczych inżynierów ZSRR.

**DOBROSŁAW POPRZECZKO**

Z okazji 10 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej

# Wiec w Hawanie

**HAWANA (PAP)**

W czwartek odbył się w Hawanie wielki wiec z okazji 10 rocznicy rewolucji kubańskiej. Około miliona osób zebrało się na Placu Rewolucji. Na wiecu wygłosił przemówienie I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, premier **Fidel Castro.**

Zaznaczył on, że w roku 1970 produkcja artykułów rolnych zwiększy się dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1959. Nasze sukcesy — powiedział — stanowią znamienny kontrast z tym co dzieje się w innych krajach Ameryki Łacińskiej.

Nawiązując do sprawy Wietnamu Castro stwierdził, że imperialiści doznali poważnego ciosu i że będą musieli zrezygnować ze swojej awantury w Wietnamie.

Castro podkreślił następnie konieczność umocnienia zdolności obronnej Kuby oraz stwierdził, że pomoc ze strony krajów obozu socjalistycznego, a zwłaszcza Związku Radzieckiego była dla narodu kubańskiego w minionym 10-leciu sprawą decydującą.

# Wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tanii obserwuje się wzrost głosów krytycznych pod adresem polityki Tel Awiwu. Czwartkowe dzienniki brytyjskie dały wyraz swojej dezaprobacie wobec reakcji Izraela na ostatnią rezolucję Rady Bezpieczeństwa w sprawie nalotu na lotnisko w Bejrucie.

Po zbójeckim nalocie Izraela na lotnisko w Bejrucie arabskie organizacje narodowo - wyzwoleńcze wzmogły operacje zaczepne na terenach okupowanych. Według komunikatów ogłoszonych w stolicach różnych państw arabskich, do ataku ruszyły m. in. oddziały komandosów arabskich działających na Półwyspie Synajskim. W ostatnich dniach partyzanci przeprowadzili tam kilka udanych akcji. Zadaniem oddziałów bojowych w tej strefie jest przede wszystkim minowanie głównych szlaków używanych przez wojska nieprzyjacielskie. Nie ma dnia, aby jakiś pojazd wojskowy Izraela nie najechał tam na minę podłożoną przez ekipy saperskie partyzantów. O atakach na patrole izraelskie donoszą także ze strefy Gazy oraz z terenów zagrabionych Jordanii.

W Libanie trwają narady rządu i parlamentu na temat posunięć, jakie należy podjąć w związku z zagrożeniem ze strony Izraela. Libańska opinia publiczna po rajdzie izraelskim na lotnisku w Bejrucie domaga się zwiększenia czujności społeczeństwa i wzmocnienia środków bezpieczeństwa. Podczas burzliwej debaty w parlamencie niektórzy z deputowanych domagali się postawienia przed sądem osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na lotnisku w Bejrucie. Pisma libańskie wysunęły propozycję wprowadzenia przymusowego szkolenia wojskowego i wyposażenia armii libańskiej w bardziej nowoczesną broń. Po posiedzeniu gabinetu wydano dekret zmierzający do podniesienia stopnia czujności sił bezpieczeństwa w całym Libanie. Odtąd wszystkie lotniska, porty morskie i placówki celne mają być strzeżone przez armię libańską.

## Zakaz demonstracji w Libanie

Jak donoszą z Bejrutu, gabinet libański, który obradował w środę pod przewodnictwem prezydenta **Charles Helou**, wydał zakaz organizowania wszelkich demonstracji w kraju, w związku z trudną sytuacją, w jakiej znalazł się Liban i ażeby nie odwracać uwagi od zagrożenia izraelskiego, w związku z koncentracją wrogich wojsk na granicy.

Rada Ministrów wysłuchała również sprawozdań libańskich misji dyplomatycznych za granicą, szczególnie delegacji na nadzwyczajną sesję Rady Bezpieczeństwa ONZ, poświęconą ostatniemu rajdowi izraelskiemu na port lotniczy w Bejrucie, który jednomyślnie został potępiony przez Radę.

## Protest Jordanii przeciwko używaniu przez Izrael bomb napalmowych

W nalotach terrorystycznych przeciwko ludności cywilnej w dolinie Jordanu lotnictwo izraelskie używa bomb napalmowych. Komunikat tego rodzaju opublikowało w dzień Nowego Roku Jordańskie Towarzystwo Czerwonego Półksiężyca. Wiceprzewodniczący tej organizacji **dr Ahmed Abu Kurah** złożył odpowiednie pismo w tej sprawie w siedzibie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie. W piśmie tym jordańskie Towarzystwo Czerwonego Półksiężyca domaga się od Międzynarodowego Czerwonego Krzyża podjęcia niezbędnych kroków przeciwko temu brutalnemu naruszaniu praw człowieka i gwałceniu Konwencji Genewskiej.

## Kolejna prowokacja Izraela

Rzecznik armii egipskiej opublikował komunikat, z którego wynika, że w czwartek w południowej części strefy Kanału Sueskiego w pobliżu Ismailii o godzinie 12.15 czasu miejscowego wojska izraelskie otworzyły ogień z broni maszynowej w kierunku pozycji egipskich. Egipcjanie odpowiedzieli ogniem. Pojedynek trwał 35 minut.

## Odszkodowania dla libańskich towarzystw lotniczych

8 arabskich towarzystw ubezpieczeniowych (w tym cztery egipskie, dwa irackie, jedno syryjskie i jedno libańskie) wypłaci 150.000 dolarów libańskim towarzystwom lotniczym, których samoloty zostały zniszczone podczas izraelskiej napaści na międzynarodowy port lotniczy w Bejrucie w ubiegłą sobotę.

# Uprowadzenie samolotu greckiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dowało się 97 pasażerów powracających z Krety, gdzie spędzili święta do Aten. Wśród nich jest również kilku zagranicznych turystów.

**PARYŻ (PAP)**

AFP podała z Aten, że w czwartek po południu grecki minister spraw zagranicznych **P. Pipinelis** przyjął ambasadora ZRA w Grecji **I. Sabriego.** Nie podano żadnej oficjalnej informacji w sprawie powodu spotkania.

Po południu wystartował z lotniska ateńskiego do Kairu samolot pasażerski należący do linii „Olympic Airways", który zabierze na pokład pasażerów z uprowadzonego w czwartek rano samolotu greckiego. Oprócz załogi na pokładzie „Boeinga" znajduje się 9 innych osób. Prawdopodobnie chodzi tutaj o „urzędników".

Sprawca uprowadzenia samolotu greckiego oświadczył podczas przesłuchania, iż chciał w ten sposób zaprotestować przeciwko wyrokowi trybunału greckiego skazującego go z powodów politycznych na rok więzienia.

Również z oficjalnych źródeł egipskich podano, że komandosi palestyńscy uwięzieni obecnie w Atenach, nie są wmieszani w sprawę uprowadzenia samolotu.

Sprawca uprowadzenia samolotu jest młodym 30-letnim Kreteńczykiem nazywa się **Georges Flamurides.**

## Pasażerowie porwanego greckiego samolotu powrócili do Aten

**KAIR (PAP)**

Jak donosi agencja MEN, pasażerowie porwanego w czwartek rano samolotu greckich linii lotniczych „Olympic Airways" powrócili do Aten na pokładzie samolotu „Boeing-707", należącego do tych samych linii lotniczych.

# Rozwój regionu Miechów — Proszowice

Prezydium WRN w Krakowie zapoznało się z rozwojem gospodarczym powiatów miechowskiego i proszowickiego, w oparciu o projekt planu regionalnego dla tych terenów, uchwalonego na sesji WRN w r. 1963.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej regionu Miechów — Proszowice zwiększyły się ze 104,4 mln zł w r. 1962 do 323,1 mln zł w r. 1967. Wartość inwestycji przypadająca na 1 mieszkańca w tym czasie zwiększyła się o ponad 214 proc., osiągając 2.430 zł.

Wzrost dochodu społecznego w omawianym regionie jest głównie wynikiem wzrostu produkcji rolniczej, która uczestniczy w 75 proc. w ogólnym dochodzie. Do r. 1970 zakłada się zużycie około 200 kg nawozów na 1 ha. (W r. ub. zużyto 91,7 kg). W porównaniu do okresu sprzed 5 lat osiągnięto tu wyższe plony zbóż, np. przenicy z 19,4 do 25,4 q z ha, ziemniaków ze 156 do 200 q, a buraków cukrowych z 223 do 368 q z ha. Przekroczony już został plan roku 1970 w hodowli krów o 1,6 proc., a trzody chlewnej o 14 proc.

Jednym z podstawowych warunków rozwoju regionu jest budowa i modernizacja dróg. W tym wypadku, w obu powiatach nastąpił wyraźny przełom. Jeszcze 8 lat temu tamtejsze drogi należały do najgorszych w województwie krakowskim, dziś na 100 km kw. powierzchni przypadają 44 km dróg twardych (przy 47,9 km w województwie).

Z obiektów produkcyjnych zrealizowano budowę kaszarni w Kozłowie, piekarni w Książu Wielkim, Słomnikach i Miechowie, oraz masarni w Miechowie. W trakcie realizacji są trzy masarnie, dwie piekarnie oraz rozbudowa charsznickiej odlewni żeliwa.

W ostatnich 4 latach wydano 10.279 zezwoleń na budowę obiektów mieszkalnych i gospodarczych.

Prezydium stwierdziło, iż założenia planu zagospodarowania obu powiatów są w zasadzie realizowane. W następnej pięciolatce trzeba będzie dołożyć jeszcze więcej starań o dalszy wzrost produkcji rolnej, przede wszystkim upraw warzyw, zwrócić uwagę na rozwój usług dla wsi zapewnić realizację planów inwestycyjnych w gospodarce uspołecznionej i indywidualnej oraz zwiększyć potencjał budownictwa, przez zaopatrzenie tego regionu w potrzebne materiały budowlane, pomoc techniczną, stabilizację kadr oraz utworzenie przedsiębiorstwa budowlanego. (lw)

# Co nowego w „Motozbycie"

Ostatnio podpisana została umowa pomiędzy „Motozbytem" a Okręgowym Przedsiębiorstwem TOS w Krakowie na wykonywanie napraw gwarancyjnych pojazdów importowanych. Umowa ta została sprecyzowana w ten sposób, aby przede wszystkim była korzystna dla nabywców pojazdów.

Oto najważniejsze wnioski wynikające z tej umowy: klient powinien być obsłużony w każdej autoryzowanej stacji obsługi. Autoryzowane stacje obsługi będą wyposażone w zestaw najnowocześniejszych urządzeń i przyrządów specjalnych. Stacje obsługi zaopatrzone będą w cały asortyment części zamiennych. Personel stacji obsługi w każdej chwili będzie służył informacjami na temat właściwej eksploatacji i obsługi pojazdów.

Jak informowaliśmy naszych czytelników „Motozbyt" rozpoczął z dniem 1. IX. 68 r. przyjmowanie przedpłat na samochody z realizacją w roku 1969 i w latach następnych. Przedpłatami na określonych warunkach zostały objęte samochody „Syrena", „Fiat-125", „Trabant-601".

Ze względu na przewidywane niewielkie ilości dostaw innych samochodów z importu takich jak „Wartburg", „Skoda", „Moskwicz" — samochody te będą w pierwszej kolejności przeznaczone dla pracowników tych instytucji i zakładów, które w roku 1969 zmniejszają ilość samochodów służbowych zgodnie z uchwałą KERM nr 134/68, dla wyróżniających się pracowników z okazji świąt zawodowych oraz na nagrody dla posiadaczy książeczek samochodowych PKO. W związku z tym nie przewiduje się w roku 1969 przedpłat na samochody tych marek.

W roku bieżącym „Motozbyt" dysponuje niewielkimi ilościami samochodów „Syrena 104", „Fiat 125-P", „Żuk A05" i A03, „Nysa" oraz ograniczoną ilość samochodów „Warszawa" w cenie 120.000 na które przedpłaty będą przyjmowane z dniem 6 stycznia br. na konto NBP IV O/M Kraków nr 708-8/17-647. (ep)

## To nie był TOS

We wczorajszym wydaniu „GK" pisaliśmy („Milczenie za... 25 zł") o perypetiach naszej czytelniczki, która od lipca 1968 r. oczekuje na listowne wyjaśnienie od placówki zajmującej się naprawą motocykli i motorowerów. Niestety pisząc o tym wczoraj — oparliśmy się na nazwie wymienionej w liście czytelniczki. A tymczasem **winowajcą nie był TOS,** lecz **Krakowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego — Stacja Obsługi Motocykli w Nowej Hucie — Wzgórza Krzesławickie bl. 29.** Pomyłkę nie z naszej winy — prostujemy, TOS — przepraszamy i stwierdzamy, że naukowcy (do których zalicza się nasza czytelniczka) bywają jednak roztargnieni...

# Zapowiedź procesów szpiegowskich w Iraku i ZRA

**KAIR (PAP)**

Bliskowschodnia agencja — MEN informuje:

Iracki trybunał rewolucyjny ogłosił w Bagdadzie, że w sobotę rozpocznie się proces publiczny 19 osób oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Izraela. Z 19 oskarżonych 17 osób stanie przed sądem, a dwie będą sądzone zaocznie. Będzie to rozprawa pierwszej grupy oskarżonych spośród ośmiu siatek szpiegowskich, które ostatnio zostały ujawnione w Iraku.

Kairskie władze bezpieczeństwa podały do wiadomości, że dochodzenie w sprawie szpiegowskiej, w której oskarżeni są pracownik telewizji, **Monir Abdel Ghani** i redaktor kairskiego biura agencji AP, **Ali Mahmud,** wkrótce będzie zakończone i akt oskarżenia zostanie ogłoszony w przyszłym tygodniu.

Równocześnie Sąd Najwyższy odroczył do 26 stycznia proces b. ministra **Amin Souka,** oskarżonego o udzielenie informacji obcemu państwu.

## Papież Paweł VI o sytuacji na Bliskim Wschodzie

**LONDYN (PAP)**

Agencja Reutera informuje z Turynu, że czwartkowe wydanie turyńskiego dziennika „La Stampa" cytuje wypowiedzi papieża Pawła VI, udzielone korespondentowi tej gazety podczas prywatnej audiencji.

Papież oświadczył, że wielkie mocarstwa powinny przyczynić się do przerwania łańcucha gwałtów na Bliskim Wschodzie. Zdanie wypowiedziane przy tym przez Pawła VI — „przeżyliśmy naprawdę czarny dzień" — dotyczy bez wątpienia ostatniej izraelskiej napaści na lotnisko bejruckie. Według opinii Pawła VI, pokój w tym rejonie świata „może się wyłonić ze szlachetności uczuć i powszechnej woli przerwania pasma gwałtów".

Manifestacje robotnicze, starcia z policją

# Włoski Nowy Rok 1969

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AGENCJI ROBOTNICZEJ W RZYMIE)

Ludzie przesądni twierdzą, że to co nas spotyka w noc sylwestrową powtarzać się będzie przez cały nowy rok. Nie trzeba jednak wiary w przesądy, by przyjąć, iż incydenty, jakie charakteryzowały we Włoszech noc sylwestrową zapowiadają dla tego pięknego kraju rok trudny i burzliwy.

Via Venetto jest najelegantszą ulicą Rzymu. Tutaj mieszczą się pałace ambasady amerykańskiej, najdroższe hotele i sklepy, lokale nocne, restauracje i bary, gdzie filiżanka kawy kosztuje kilka razy drożej niż w innych dzielnicach miasta. Wieczorem Via Venetto błyszczy neonami. Dlaczego w noc sylwestrową było tu ciemniej niż zwykle, dlaczego właściciele lokali rozrywkowych wygasili neony i wpuszczali swych gości chyłkiem, tylnym wejściem?

W ostatnich godzinach 1968 roku przed położonym przy Via Venetto gmachu Ministerstwa Przemysłu zebrała się kilkusetosobowa załoga robotnicza, która od blisko 6 miesięcy okupuje rzymską fabrykę „Apollon", protestując przeciwko masowym zwolnieniom. Do robotników „Apollona" dołączyły delegacje załóg z innych miast włoskich oraz liczne grupy robotników i młodzieży rzymskiej. Wielotysięczna manifestacja przebiegała w spokoju. Nowy rok powitały podniesione w górę pięści, Międzynarodówka i czerwony sztandar. Przed północą na schodach gmachu pojawił się nowy minister pracy, Brodolini, socjalista, były działacz związkowy. „Moją obecnością tutaj chcę zademonstrować — powiedział m. in. — że nie jestem ministrem ponad stronami, że stoję po jednej stronie, po stronie pracowników". Robotnicy przyjęli wystąpienie ministra bez entuzjazmu. Zarejestrowano, że do zorganizowanej na miejscu zbiórki która przyniosła przez noc ponad milion lirów, Brodolini dołożył 100 tysięcy. Ale jego gest i obietnice potraktowano sceptycznie. Hasłami na transparentach i w przemówieniach robotnicy „Apollona" podkreślali, że nie idzie im tylko o los własny, lecz że zmianie musi ulec sytuacja całej klasy robotniczej Rzymu. Manifestacja trwała do świtu.

W innej części Włoch, w Viareggio, powitanie nowego roku przebiegło krwawo. Młodzież studencka i robotnicza zorganizowała akcję protestacyjną przed luksusowym lokalem nocnym dla bogaczy, położonym na plaży, gdzie spędzenie nocy sylwestrowej kosztuje zawrotne sumy. Właściciel lokalu nocnego uprzedzony o przygotowaniach do manifestacji zapewnił sobie ochronę policji. O północy doszło do ostrych starć, po obu stronach kilkadziesiąt osób odniosło rany. W pewnym momencie do tłumu młodzieży padły strzały. 16-letni chłopak został ciężko ranny, grozi mu śmierć lub trwałe kalectwo. Kto strzelał? 55 osób aresztowano. Policja obciąża winą gości lokalu nocnego. Lewica włoska twierdzi, że podobnie jak w czasie robotniczej manifestacji w Avola, strzelali policjanci. Kierownictwo WłPK zebrało się na nadzwyczajnym posiedzeniu. Parlamentarne reprezentacje komunistów i socjalistów proletariackich zażądały zwołania izby deputowanych i senatu dla rozpatrzenia dramatycznych wydarzeń pod Viareggio.

Protestacyjne manifestacje robotnicze i młodzieżowe odbyły się w noc sylwestrową w wielu miastach włoskich.

**Dominik Horodyński**

Dnia 31 grudnia 1968 r.
zmarła

ELŻBIETA RYCHTA

st. inspektor Narodowego Banku Polskiego — VII Oddziału Miejskiego w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 stycznia 1969 roku, o godz. 13.15, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Pełni żalu, żegnamy długoletniego, oddanego pracownika oraz serdeczną koleżankę.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP PZPR NBP VII Oddziału Miejskiego w Krakowie

# SPORT SPORT

Pierwsze zawody w Krynicy

## Saneczkarze rozpoczęli sezon

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się w Krynicy saneczkowe zawody o „Puchar Nadziei". Wczasowicze i urlopowicze żywo komentowali przebieg zawodów.

Na dobrze przygotowanym torze startowała również **poza konkursem kadra narodowa. W konkurencji kobiet** najlepszą formę wykazała **Darasz (Start Bielsko)** uzyskując w trzech ślizgach czas 1.33,16. Wyprzedziła ona nieznacznie Zimną (GKS Katowice) 1.33,69 i Gorgoń (Dunajec Nowy Sącz) 1.33,96. Czwarty wynik dnia uzyskała Suszczewska (SNPTT) 1.35,11.

**Wyniki pozakonkursowych ślizgów mężczyzn: 1. Kudzia (Dunajec N. Sącz)** 1.28,43, 2. Wojnar (SNPTT) 1.29.19, 3. Matlak (Start Bielsko) 1.29.49, 4. Radwan (Start Bielsko) 1.29,50, 5. Fender (Start Bielsko) 1.29,60, 6. Grzemowski (KTH Krynica) 1.30,07.

**Wyniki zawodów o „Puchar Nadziei":**

seniorki: 1. Martyka (GKS Katowice) 1.32,34, 2. Piecha (GKS Katowice) 1.33,37, 3. Wąchała (Dunajec) 1.34,55; seniorzy: Zb. Gawior (SNPTT) 1.30,02, 2. Sanecki (Dunajec) 1.31,41, 3. Krawczyk (Śnieżka Karpacz) 1.32,17.

dziewczęta: 1. Bugajczyk (Śnieżka) 1.43,99, 2. Katra (Dunajec) 1.57,05; chłopcy: 1. Kozik (Śnieżka) 1.43,76, 2. Szczepański (Śnieżka) 1.45,51, 3. Abratański (Włókniarz Bielsko) 1.46,76.

juniorki: 1. Serafini (SNPTT) 1.42.84, 2. Krawczyk (Włókniarz Bielsko) 1.42,84, 3. Około—Kułak (Śnieżka) 1.43,94; juniorzy: 1. Piekoszewski (Śnieżka) 1.40,57, 2. Wieckowski (Śnieżka) 1.41.27, 3. Majewski (SNPTT) 1.41,50.

Dwójki: **seniorzy:** 1. Kowalski — Underowicz (GKS Katowice) 1.32,50, 2. Sanecki — Kwiatkowski (Dunajec) 1.33,52; **młodzicy:** 1. Olesiak — Szołdrowski (Dunajec) 1.12,94; **juniorzy:** 1. Piekoszewski — Kasielski (Śnieżka) 1.08,42.

**Zespołowo:** 1. Śnieżka Karpacz 119,5 pkt., 2. Dunajec Nowy Sącz 105 pkt., 3. Włókniarz Bielsko 80,5 pkt., 4. SNPTT Zakopane 77 pkt., 5. Pogoń Duszniki 72 pkt., 6. GKS Katowice 68 pkt.

## Krakowscy mistrzowie Polski w 1968 roku

**Podsumowując osiągnięcia sportu krakowskiego w minionym roku nie sposób zapomnieć o jednych z najzaszczytniejszych rezultatów — o tytułach mistrzów Polski. W niektórych dyscyplinach sportowych, mniej popularnych tytuły te łatwiej zdobywać, w niektórych by stanąć na najwyższym podium zwycięzców trzeba sporo pracy i wysiłku włożyć. W każdym jednak wypadku tytuł mistrza kraju stanowi główny cel każdego sportowca.**

**Podajemy listę mistrzów Polski — krakowian w 1968 r.:**

**BOKS — Dragan (Hutnik Nowa Huta),**

**BRYDŻ SPORTOWY — mixte Wilkoszowa (Hutnik) — Jezioro (Wisła), team mixte: Wilkoszowa, Stanikowska (Hutnik), Wilkosz, Jezioro (Wisła),**

**DŻUDO — Suchan (Wisła),**

**GIMNASTYKA KOBIET — drużynowo — Wisła, indywidualnie skok i równoważnia Ochmańska (Wisła),**

**SPORTY SAMOLOTOWE — Pilch (Aeroklub Kraków),**

**KAJAKI SLALOM — kobiety jedynki Bodziony (Start N. Sącz) trójki — Start N. Sącz; mężczyźni jedynki Nowak (Start N. Sącz), trójki Pieniny Szczawnica; kanadyjki jedynki Hopek (Start N. Sącz), dwójki Pieniny,**

**KAJAKI GÓRSKA KONKURENCJA: kobiety zjazd i kombinacja Kin (Start N. Sącz); mężczyźni — jedynki Kin (Start N. Sącz), kombinacja Maciaś (Start N. Sącz): kanadyjki jedynki Kapłaniak Pieniny Szczawnica, dwójki Start N. Sącz. KOSZYKÓWKA KOBIET i MĘŻCZYZN — Wisła,**

**LEKKOATLETYKA: kobiety Berezowska AZS Kraków — skok wzwyż, mężczyźni — Szordykowski (Wawel) — 1500 m, Stawiarz Wawel — 10 km, Kołodziejczyk (Cracovia) — 110 ppł.,**

**NARCIARSTWO kobiety — klasyczne 5 km Biegun (Start Zakopane) 10 km Budna (WKS Zakopane) 3x5 km (Start Zakopane); alpejskie — slalom specjalny i kombinacja — Majerczyk (Gwardia Zakopane) slalom gigant Kurkowiak (Start Zakopane); mężczyźni: klasyczne: 15 km i 30 km Rysula (SNPTT), 50 km Naglak (SNPTT), 4x10 km (SNPTT), kombinacja D. Gąsienica (Start Zakopane), alpejskie: — wszystkie konkurencje Bachleda (Start Zakopane), dwubój zimowy indywidualnie Szczepaniak (WKS Zakopane), drużynowo: WKS Zakopane.**

**AUTOMOBILIZM — RAJDY — Jaromin — Oprocha (AP Kraków), klasyfikacja generalna — Zasada (AP Kraków),**

**MOTOCROSS — klasa otwarta Patyczek (Czerwone Berety Kraków), rajdy terenowe — Musiał (Czerwone Berety) i Turczański (Hutnik Nowa Huta),**

**STRZELANIE — skeet drużynowo — Wawel,**

**WEDKARSTWO — kobiety — drużynowo PZW Kraków. mężczyźni — drużynowo PZW Kraków, 10-bój — Turski PZW Kraków.**

**WIOŚLARSTWO — kobiety — czwórki podw., AZS Kraków, mężczyźni — jedynki Bromek AZS Kraków, dwójki podw., AZS Kraków, drużynowo — AZS Kraków.**

## Przygotowania do centralnej spartakiady

W Zakopanem odbył się turniej koszykówki juniorek i juniorów w ramach przygotowań do centralnej spartakiady młodzieżowej w 1969 r.

W konkurencji dziewcząt zwyciężyła drużyna Śląska pokonując reprezentację województwa krakowskiego 44:39 i reprezentację Krakowa 59:39. Kraków wygrał z drużyną województwa 46:25.

W konkurencji juniorów startowały cztery zespoły. Miłą niespodziankę sprawiła drużyna województwa krakowskiego wygrywając decydujące spotkanie z reprezentacją Śląska 52:49. Pozostałe wyniki: Śląsk — Kraków 51:30, Śląsk — SZS Kraków 70:29, Woj. krakowskie — Kraków 73:61, Woj. krakowskie — SZS Kraków 75:29, Kraków — SZS Kraków 51:20. Pierwsze miejsce zajęła drużyna woj. krakowskiego przed Śląskiem, Krakowem i SZS Kraków.

Dobry prognostyk dla rozwoju krakowskiej koszykówki stanowi sukces zakopiański drużyny województwa. Sporo mamy w terenie utalentowanych chłopców. Nadal istnieje jednak posucha na następczynie Likszowej, Szostak, Wojtal czy Rogowskiej.

## Hokejowe mistrzostwa Europy juniorów

W ostatnim spotkaniu polscy hokeiści odnieśli pierwsze w mistrzostwach zwycięstwo, wygrywając z reprezentacją NRF 4:3 (0:2, 2:1, 2:0).

Bramki dla Polski zdobyli: Trześniewski, Krawiec, Góralczyk i Ratkiewicz. Mimo tego zwycięstwa Polacy zajęli ostatnie ósme miejsce w mistrzostwach.

## Sztuczne lodowisko w Nowej Hucie już czynne

Kraków posiada już drugie sztuczne lodowisko. W Nowej Hucie czynne jest nowo zbudowane lodowisko KS Hutnik. Lodowisko to jest udostępnione dla publiczności w następujących terminach: poniedziałki — godz. 7—16 i 20—22; wtorki 10—14 i 20—22, środy 20—22, czwartki 7—16 i 20—22, piątki 10—14 i 20—22, soboty 7—16 i 18—22, niedziele 9—22.

Oficjalne otwarcie lodowiska nastąpi w połowie tego miesiąca.

## Brak wiadomości o L. Telidze

Nadal nie ma wiadomości z Atlantyku o losach Leonida Teligi, żeglującego samotnie na jachcie „Opty" z portu Suva na Fidżi do Casablanki. Nowy Rok żeglarz spędził więc na oceanie w miejscu nieznanym. Wśród żeglarzy marokańsk

Andrzej Woźniak

Ne tylko dla miłośników motoryzacji

# U PROGU ŻNIW W PETROCHEMII

Choć Fiat 125 P już w połowie produkowany jest z polskich części, a proporcja ta konsekwentnie będzie wzrastać, to jednak chyba ze świecą szukać użytkownika, który by do swego Fiata wlewał polski olej silnikowy. Każdy nabywca najmłodszego dziecka polskiej motoryzacji z miejsca rozgląda się za PKO-owskimi bonami i dopytuje się na stacjach CPN o Shell'a.

No cóż, Shell ma za sobą sięgające wielu dziesiątków lat tradycje wytwórcze, nasz zaś przemysł rafineryjny do czasu uruchomienia „Płocka" był czymś w rodzaju Kopciuszka. Aż do lat sześćdziesiątych wskaźniki wielkości produkcji były wręcz żenujące. **W pierwszym tedy etapie rozbudowy przemysłu rafineryjnego główne cele zamykały się w pojęciu ilości. Fakt, że w przyszłym roku osiągniemy w kraju zdolność przerobu 7 mln ton ropy naftowej oznacza, iż w okresie minionych niespełna ośmiu lat potencjał przeróbczy przemysłu rafineryjnego wzrósł prawie dziesięciokrotnie.** Oto miara dokonanego wysiłku, oto tło, na którym konkretyzuje się kolejny etap rozwoju branży rafineryjnej, którego nadrzędnym celem jest nowoczesność produkcji.

To pojęcie — jak zauważa dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Rafinerii Nafty **Tadeusz Kapcia** — mieści w sobie zarówno problematykę ściśle technicznych rozwiązań, nowych instalacji i nowych procesów technologicznych, jak też równorzędne co do rangi zagadnienia ekonomiki. Formułując zatem wieloletnie perspektywiczne plany rozwoju dodam przy okazji, że dla rafinerii program taki sięgający 1985 roku został już zatwierdzony, a dla branży petrochemicznej jest w stadium zatwierdzania, szukano odpowiedzi zarówno na pytania co i jak produkować, i za ile produkować. Co budować w Płocku i jak wykorzystać potencjał starych rafinerii, które w stosunku do mazowieckiego, prężnego giganta są przecież mocno podstarzałymi karzełkami.

Oczywiście wobec stale rosnących potrzeb motoryzacji i chemii, przewidywany na przyszły rok poziom przerobu ropy naftowej, który nb. miał być osiągnięty dopiero w 1970 roku, nie może zadowalać. **Lecz stare, dysponujące mało sprawnymi instalacjami rafinerie nie mogą budować swej ekonomiki na przerobie ropy.** Jedyny wyjątek uczyniono tu dla zakładu w Trzebini, gdzie podjęto już prace intensyfikacyjne zmierzające do powiększenia zdolności wytwórczej tej rafinerii o prawie jedną trzecią. Te wyjątkowe dla Trzebini względy podyktowane zostały koniecznością lepszego zaopatrzenia w produkty naftowe południa kraju głównie zaś chłonnego rynku śląsko-krakowskiego.

**Nie zmienia to jednak generalnej zasady, że dalszy wzrost przerobu ropy, do czasu podjęcia budowy nowej rafinerii — o czym mówi się w materiałach V Zjazdu naszej Partii — dokonywany będzie poprzez rozbudowę „Płocka".** Już w przyszłym roku podjęte tu zostaną prace przy budowie III jednostki przerobu ropy, tak aby w 1971 roku można przerabiać w kraju 9 mln ton ropy.

W tym układzie starym rafineriom wyznaczono bardzo interesującą w koncepcji rolę. **Do nich to właśnie przesuwa się i tam koncentruje produkcję wytworów tzw. małotonażowych, bardzo poszukiwanych, z reguły niezwykle wartościowych, których produkcja wymaga przede wszystkim wysoko kwalifikowanych kadr.** A właśnie w starych rafineriach, na wschodzie kraju, mamy kolektywy gdzie tradycje zawodu naftowca sięgają nierzadko trzech pokoleń.

Ta nowa koncepcja wykorzystania starych rafinerii, która stwarza im nie tylko szansę dalszego istnienia, lecz ukazuje pociągający dla technicznych ambicji horyzont szerokiego rozwoju, realizowana jest m. in. w oparciu o zasadę specjalizacji. I tak np. rafineria „Jedlicze" nastawia się na produkcję wysokotopliwych smarów stałych. Rafineria „Jasło" upatruje swą specjalizację m. in. w produkcji dodatków uszlachetniających do olejów. „Czechowice" druga co do wielkości po Płocku nasza rafineria rozwijają wytwórczość szerokiego asortymentu najbardziej potrzebnych olejów smarnych. Wreszcie „Trzebinia" stanie się w niedalekiej przyszłości wielkim źródłem zaopatrzenia południa kraju w oleje. Tutaj właśnie, w oparciu o dostawy z zewnątrz, oleje będą inhibitowane czyli — inaczej mówiąc — uszlachetniane i następnie konfekcjonowane. Z myślą o tych nowych zadaniach trzebińskiej rafinerii zlokalizowano tu wytwórnię beczek.

**Ten naszkicowany wyżej kierunek działania na rzecz nowoczesności, który w oparciu o istniejące i modernizowane instalacje zmierza do rozszerzenia wachlarza produkcji i lepszego zaspokojenia wymogów rynku, sprzęgnięty został z drugim nurtem, już czysto inwestycyjnym.** Węzłowym dla tego obszaru zagadnień problemem jest podjęcie a następnie szybki rozwój produkcji petrochemicznej. W pierwszej kolejności chodzi o naftopochodne surowce dla chemii w drugiej już o wytwarzanie gotowych tego typu produktów. Nazwa Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Płocku skrojona została niejako na wyrost, słówko „petrochemiczne" dopiero w ostatnich czasach przyobleka się w kształt stalowych zbiorników ciśnieniowych, splotu rurociągów, kratownic rozmaitych wież. Jednak rzeczywistością petrochemia stanie się już w niedalekich miesiącach. Żeby nie być gołosłownym: W 1969 roku rusza w Płocku tzw. blok etylenowy kompleks instalacji, która dostarczy tlenek etylenu ważny surowiec dla chemii i glikol — jeden z podstawowych dwóch półproduktów dla wytwarzania elany. W początkach lat siedemdziesiątych, chyba na przełomie lat 1970—71, w oparciu o wspomniany blok uruchomione zostaną w Płocku dwie jednostki wytwórcze polietylenu — cennego tworzywa sztucznego oddającego szczególnie wysokie usługi w produkcji opakowań. Wreszcie — dodajmy — trwają w Płocku prace nad budową instalacji do produkcji butadienu — najistotniejszego półproduktu dla kauczuku syntetycznego. **Jak z tego widać czekają nas lata pierwszych żniw petrochemicznych.**

Z Płockiem — wracam do początku niniejszej relacji — wiązać także mogą swe nadzieje zwolennicy czterech kółek. Oto w drugiej połowie przyszłego roku ruszyć ma w mazowieckim kombinacie tzw. blok olejowy — inwestycja w oparciu o którą można będzie pomyśleć o zainicjowaniu produkcji olejów silnikowych najwyższej jakości. Nie jest to oczywiście sprawa prosta i specjaliści z przemysłu rafineryjnego są nader ostrożni w stawianiu prognoz — kiedy. **Obiecują jednakże, iż w ostatnim roku bieżącej pięciolatki ukaża się na rynku pierwsze — podkreślam — próbne partie oleju silnikowego wysokiej klasy. Na masową produkcję poczekamy nieco dłużej.**

Wcześniej natomiast, bo już w tym roku — jak zapowiada dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Rafinerii Nafty Tadeusz Kapcia — posiadacze Fiatów i innych wozów mogą spodziewać się wysokojakościowych olejów przekładniowych, smarów stałych i płynów do amortyzatorów.

Czekamy!

*Nowy, 1969 rok witali wesoło mieszkańcy stolicy na przeszło 500 zabawach i balach. Doskonale bawiono się w salach Filharmonii Narodowej, gdzie Halina i Wojciech Dzieduszyccy (na zdjęciu) prowadzili wiele interesujących konkursów.*

CAF — Zagoździński

# Kijów w r. 1980

*Każdy, kto odwiedza stolicę Ukrainy, chociażby nie na długo, z pewnością zauważy, iż Kijów dynamicznie rozwija się i rozbudowuje. Przenieśmy się w przyszłość do Kijowa — 1980 roku. Budownictwo mieszkaniowe prawie podwoi się i zajmie powierzchnię 21,6 miliona m kw. Miasto będzie rosnąć nie tylko poziomo, ale także wzwyż. Będą budowane domy mieszkalne 5- i 9-piętrowe (ok. 75 proc. całego budownictwa), pozostałe to budynki 16-piętrowe, a nawet wyższe. Architektoniczny pejzaż Kijowa upiększy kilka wieżowców o wysokości 30—40 pięter.*

*Zostanie zakończona rozbudowa istniejących dzielnic oraz nowych w lewobrzeżnym rejonie miasta. Nowe budownictwo będzie się koncentrować wokół Dniepru, który stanie się osią geometryczną stolicy. Tutaj wyrosną nowe dzielnice, prześliczne zespoły architektoniczne, skwery i parki. W granit i beton ubiorą się brzegi Sławutica. Po zabudowie ogromnego kompleksu Rusanowskiego będą budowane piękne 9-piętrowe wieżowce w kompleksie Bierieżniaki.*

*Na budownictwo zakładów naukowych przeznaczono place na malowniczych przedmieściach miasta na brzegu morza kijowskiego.*

*Nowe budownictwo wykorzysta w pełni nie zabudowane dotychczas przestrzenie międzydzielnicowe. W każdej dzielnicy utworzy się mikro rejony — obejmujące kompleksy targowe, komunalne, handlowe, kulturalne itd., obsługujące daną dzielnicę. Mikrorejony te zostaną połączone z centrum miasta trolejbusami, tramwajami, autobusami. Rozbudowany zostanie system zaopatrzenia miasta w wodę; głównym źródłem tego zaopatrzenia stanie się rzeka Desna. Generalny plan przewiduje pełne wyposażenie budownictwa w centralne ogrzewanie. Zostaną zbudowane dwie nowe ciepłownie miejskie.*

*Znacznie wzrośnie wykorzystanie gazu we wszystkich gałęziach gospodarki miejskiej. Dostawy gazu dla miasta zwiększą się do 1980 roku dwukrotnie. Ponad trzykrotnie zwiększy się ilość telefonów, m. in. zostanie zbudowanych kilka nowych automatycznych centrali telefonicznych.*

*Na masywie syrieckim stanie nowy ośrodek telewizyjny. Będą nadawane trzy programy telewizyjne, z których każdy może być kolorowy. Uruchomiony zostanie program IV. Najważniejszą budowlą ośrodka TV będzie unikalna w swej konstrukcji wieża telewizyjna wysokości 372 m, która zasięg ośrodka kijowskiego telecentrum zwiększy dwukrotnie.*

*Duży rozwój nastąpi w komunikacji pasażerskiej, a szczególnie w komunikacji pospiesznej. We wszystkich dzielnicach zostaną zbudowane nowe dworce i przystanki autobusowe. Zaplanowano dużą obwodnicę wokół miasta i rekonstrukcję wszystkich dróg dojazdowych. Przedłużona zostanie długość linii metra. Niedawno kijowianie otrzymali do użytku nową, z kolei jedenastą stację metra „Komsomolskaja", a obecnie trwają prace przy przedłużeniu linii do Światoszyna. W przyszłości zostanie zbudowana nowa magistrala podziemna metra, a pierwszy jej odcinek plac Czerwony — plac Gołosiejewski będzie miał 8 stacji. Następnie linia ta będzie rozwijana w stronę Wystawy Przodujących Osiągnięć Gospodarki Narodowej Ukraińskiej SRR, w stronę nowych osiedli mieszkaniowych.*

*Kijów w czasie 51 lat radzieckiej władzy zmienił się i rozrósł nie do poznania. W niedalekiej przyszłości Miasto - Bohater, miasto pięknych sadów i parków stanie się jeszcze piękniejsze.*

TAMARA ŁACHTUROWA

Andrzej Stanowski

# Suska... Nowa Huta

Przez świeżo wymalowaną bramę, którą wieńczy czerwony napis „Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie — zakład nr 2 w Suchej Beskidzkiej" — wchodzimy na teren zakładu. Śnieg skrzypi pod nogami. Rozglądam się pilnie dookoła Pośrodku placyku parterowa hala, długa na około 100 metrów. A więc tak wygląda duma i nadzieja Suchej, zalążek przyszłego zakładu, który za 3 lata powinien zatrudniać do 2 tysięcy osób, „suska Nowa Huta! "

## Gdzie zatrudnić 8 tys. osób?

Przypominam sobie moją rozmowę w Komitecie Powiatowym partii. Na moje pytanie — jaka jest sytuacja gospodarcza powiatu suskiego — odpowiedziano mi wprost: *„nie będziemy tego ukrywać, jesteśmy najbiedniejszym powiatem w całym województwie. Świadczy o tym choćby najniższy wskaźnik dochodu narodowego na jednego mieszkańca".* Skąd ta niekorzystna sytuacja? Sprawa jest całkiem prosta. W powiecie suskim jest około 15,6 tysiąca gospodarstw rolnych. Tereny zajmowane pod gospodarstwa są jednak skaliste, gleby ubogie. Dochodzi do tego duże rozdrobnienie ziemi — nierzadko zdarza się, że chłop ma 70—100 kawałków rozciągniętych w promieniu 10—12 km (!) Co gorsza — rozdrobnienie to stale pogłębia się np. w ostatnich 4 latach przybyło 700 gospodarstw. Jednym słowem — ziemia nie jest w stanie wyżywić jej mieszkańców. Jakie są inne możliwości zarobku? Niewielkie! Turystyka jest dopiero w powijakach, przemysł jest tutaj reprezentowany przez dwa tartaki, zakład lutniczy i to... wszystko. Trochę osób pracuje na kolei, w PKS, w 7 spółdzielniach drzewnych, Cepelii, organach rad narodowych, GS. Ale to wszystko kropla w morzu potrzeb. Nadwyżka siły roboczej w powiecie suskim wynosi jak obliczają — co najmniej 8 tysięcy osób (!). Nic więc dziwnego, że duży procent mieszkańców powiatu musi szukać pracy gdzie indziej w Bielsku, Żywcu na Śląsku, w Nowej Hucie.

## Ambitne plany!

Biedny to powiat, ale na szczęście mieszkają tu ludzie twardzi i uparci, którzy potrafią stawiać czoła największym trudnościom. Najważniejsze, żeby wiedzieć — na co stawiać? Władze powiatowe opracowały więc szczegółowy plan aktywizacji gospodarczo-społecznej powiatu. Z pomocą przyszła im uchwała Plenum KW z roku 1965 w sprawie regionów ekonomicznie zaniedbanych. Ustalono 3 główne kierunki uderzenia. Po pierwsze — postawiono na dalszą intensyfikację produkcji rolnej i przestawienie się w większym niż dotychczas stopniu na hodowlę. Po drugie — wykorzystując uroki tej przepięknej ziemi, władze powiatowe chcą ściągnąć do siebie w roku 1975 co najmniej 3-krotnie więcej turystów niż obecnie. Żeby jednak zrealizować te turystyczne zamierzenia konieczna jest rozbudowa bazy turystycznej w powiecie. A ta rozbudowa — mimo zapewnień ze strony GKKFiT — od lat nie może ruszyć z martwego punktu. Od 6 lat obiecuje się np. przyznanie funduszy na stworzenie babiogórskiego ośrodka turystycznego w Zawoi i na obiecankach wszystko się kończy. Trudno więc dziwić się rozżaleniu władz powiatu, które straciły już nadzieję, że budowa tego ośrodka wyjdzie ze sfery mglistych planów.

Wreszcie — trzeci kierunek działania budowa nowych zakładów przemysłowych, oczywiście z uwagi na walory turystyczne regionu — o charakterze nieuciążliwym. I jak na razie ten ostatni program — ma największe szanse szybkiej realizacji. Oto bowiem w ramach deglomeracji zatwierdzono już w powiecie budowę kilku nowych obiektów przemysłowych. W tym roku rusza budowa zakładu meblarskiego w Kluczach (koszt 30 mln zł, zatrudnienie dla ponad 220 osób), w roku 1970 w Makowie Podhalańskim rozpocznie się budowa fabryki osłonek białkowych dla ok. 250 osób. W najbliższych 3 latach kwotą ponad 35 mln zł dysponować będzie na rozbudowę i modernizację zakładów drzewnych spółdzielczość. Ale pierwszoplanową inwestycją powiatu będzie jednak dalsza rozbudowa filii Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, filii, która dzisiaj oficjalnie rozpoczyna swoją produkcję...

## Nastolatki przy... tokarce!

Z kierownikiem zakładu inż Andrzejem Mikuszewskim idziemy jasną, przestronną halą. Trwają ostatnie gorączkowe prace przy montowaniu tokarek, obrabiarek. Tutaj wyrabiać się będzie części do mających renomę w całym świecie sławnych krakowskich wirówek firmy „WSK". Przy maszynach młodzi chłopcy. Tak na oko to chyba niewielu ma ponad 20 lat. Marian Szmalcel jest jeszcze nastolatkiem. Jego rodzice ziemi mają niewiele, coś koło hektara. Rodzeństwo liczne — 5 osób. Poszedł więc do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Suchej. *„Miałem szczęście — że właśnie otwierano ten zakład. Zgłosiłem się do pracy, posłali na 3-miesięczne przeszkolenie do Krakowa".* Pokazuje mi przez okno zalesione wzgórze Bace. *„Po drugiej stronie wzgórza* — mówi — *stoi nasz dom. Z górki to i za 15 minut dolecę do zakładu, pod górę teraz w zimie to trzeba na to stracić ze 30 minut".*

Takich jak Marian Szmalcel, po zasadniczej szkole i kilkumiesięcznym kursie w Krakowie jest tutaj ponad 70. Tylko kilku majstrów i kierownictwo to ludzie z doświadczeniem. *„Chłopcy są chętni w robocie* — mówi inż. A. Mikuszewski — *i będzie chyba z nich pociecha, ale pod warunkiem, że solidnie popracują. Żeby wyszkolić dobrego tokarza — trzeba na to co najmniej 2—3 lat pracy".*

Hala, którą oglądam — zaadaptowana została na potrzeby zakładu w rekordowym tempie (czas remontu skrócono o 7 miesięcy!). Zresztą słowo adaptacja nie bardzo odpowiada prawdzie. Z dawnych pomieszczeń zostały tylko mury, a więc w zasadzie wszystko budowano od początku. W tym I etapie dobudowano także do starej hali pomieszczenia administracyjne i co chyba najważniejsze pomieszczenia socjalne (pokój śniadaniowy, prysznice, szatnie), a także c.o.

Już w tym roku rozpocznie się budowa właściwych hal fabrycznych. Teren pod budowę jest zarezerwowany — aż po rzekę Stryszawkę — zjednoczenie ma na ten cel fundusze. Do roku 1973 będzie tutaj zainwestowane ponad 150 milionów złotych. Oznacza to, że powiat otrzyma blisko 2 tysiące dodatkowych miejsc pracy. Skoro zestawimy tę liczbę z 700 osobami zatrudnionymi dziś w suskim przemyśle — łatwo zrozumieć dlaczego władze powiatowe nazywają ten zakład — suską Nową Hutą...

Marzy się władzom powiatu budowa dalszych zakładów. Trwają obecnie starania u władz centralnych o budowę w Makowie dużego zakładu odzieżowego dla 600—800 osób. Miejscowi gospodarze mają także nadzieję, że w ramach deglomeracji jeszcze któryś z dużych krakowskich zakładów zaglądnie na ziemię suską...

## Do zobaczenia za... kilka lat

W reporterskim notesie notuję: 3 stycznia 1969 roku — uruchomienie filii WSK w Suchej. Notuję też nazwisko Mariana Szmalcela — młodego robotnika, który nie musi jeździć w poszukiwaniu pracy i z okien fabrycznej hali widzi rodzinne wzgórze. A kiedy przyjadę tu za kilka lat dopiszę dalszy ciąg tego reportażu...

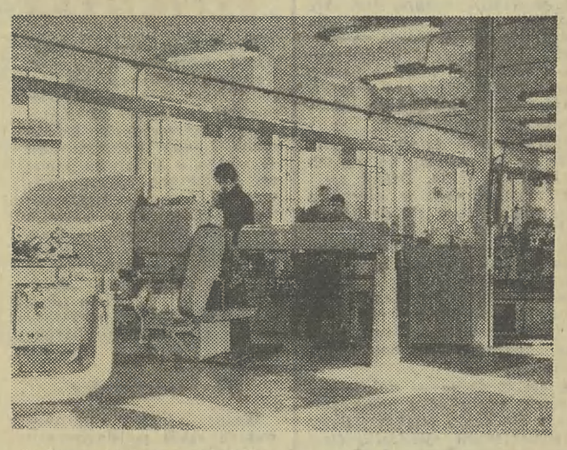

*Ogólny widok hali produkcyjnej nowego zakładu WSK w Suchej Beskidzkiej.*

Fot. O. Link

# Maszyny dydaktyczne w szkole podstawowej

O maszynach dydaktycznych pisaliśmy już nie jeden raz na tych łamach. Zawsze jednak przykłady czerpaliśmy ze średnich szkół zawodowych. Dziś mamy okazję zaprezentować szkołę podstawową, która stworzyła u siebie salę do nauki przy pomocy maszyn matematycznych. Jest nią **Szkoła nr 10 im. M. Curie-Skłodowskiej w Krakowie** przy ulicy 15 Grudnia.

Wyposażenie tej pierwszej w krakowskim szkolnictwie podstawowym sali do nauki, przy pomocy maszyn dydaktycznych jest w przeważającej mierze owocem społecznej pracy rodziców. Jednym z twórców był mgr inż. **Ryszard Sokołowski**, dyrektor Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Nowej Hucie, który nad konstrukcją i wykorzystaniem maszyn w procesie dydaktycznym pracuje od lat. Do niego należała inicjatywa, jego dziełem był projekt. Nad wykonaniem urządzeń, ich instalacją pracowało wielu rodziców. Oczywiście niektóre elementy trzeba było zakupić.

— A jak z wykorzystaniem tej inwestycji?

Na to pytanie odpowiada kierowniczka szkoły nr 10 **Helena Skurska.**

— Do tej pory odbywają się w tej sali lekcje przedmiotów ścisłych, przede wszystkim matematyki a także fizyki, chemii. Planujemy zastosować maszyny również na lekcjach przedmiotów humanistycznych, np. do nauki gramatyki, historii (sprawdzanie znajomości faktów). Oczywiście nie cały materiał, nawet w grupie przedmiotów ścisłych nadaje się do przerabiania przy pomocy maszyn.

— Nauczyciele chętnie posługują się tą nowością?

— Są w naszym gronie dwie młode nauczycielki matematyki, mgr **Michalina Nowicka** i mgr **Helena Węgrzynowicz**, które zetknęły się z maszynami dydaktycznymi już w czasie studiów. Przyjęły to z entuzjazmem i — można powiedzieć — odegrały u nas w tej sprawie rolę wiodącą. Dziś nawet ci spośród grona, którzy początkowo nie chcieli o tym słyszeć („maszyna nie zastąpi nauczyciela" — mówili), przekonali się, że co prawda maszyna istotnie nie zastąpi nauczyciela ale znakomicie podnosi efekty jego pracy, aktywizuje wszystkich uczniów na lekcji, pozwala błyskawicznie zorientować się, w jakim stopniu klasa zrozumiała poszczególne partie materiału.

Ten pozytywny stosunek nauczycieli do maszyn jest tym bardziej godny podkreślenia, że — jak już powiedzieliśmy — maszyna podnosi co prawda efekty pracy pedagoga ale życia mu bynajmniej nie ułatwia. Trzeba wielokrotnie więcej czasu poświęcić na przygotowanie takiej lekcji, na sformułowanie pytań kontrolnych.

Pytałem również o zdanie uczennic klasy VIII. Podoba im się, lekcje są interesujące — powiadają. Jedna mówiła bardzo sensownie, że wywołana do tablicy nawet jeśli jest dobrze przygotowana, to zawsze trochę się denerwuje. A odpowiadając przy pomocy maszyny — robi to w całkowitym spokoju.

I jeszcze jeden walor należałoby podkreślić. Mając do dyspozycji maszynę, nauczyciel stale ma na oku uczniów słabszych, którzy nie rozumieją lekcji, udzielają błędnych odpowiedzi. Więcej z nimi pracuje i podciąga ich do średniego poziomu.

Równocześnie z klasą do nauki przy pomocy maszyn, szkoła nr 10 otrzymała pracownię chemiczną (pomieszczenie wygospodarowano przez podzielenie na dwie części pracowni fizycznej), salę do nauki wychowania obywatelskiego a także izbę harcerską. Dziś już nauka większości przedmiotów odbywa się bądź w pracowniach, bądź w salach, odpowiednio dla danego przedmiotu wyposażonych. Podnosi to znakomicie wykorzystanie pomocy naukowych — nauczyciel ma je zgrupowane w jednym miejscu — w zasięgu ręki.

W BIERON

Edmund Piekarz

# Nowotarskie – to nie tylko turystyka

Powiat nowotarski znany jest raczej z turystyki. Rzeczywiście, z wczasów i turystyki, ze sprzedaży — może jeszcze niedostatecznej — folkloru tamtejsi mieszkańcy uzyskują coraz większe dochody. Wzrastają one z każdym rokiem. Górale sposobią się coraz lepiej na przyjęcie „ceprów". Wczasowiczów stale przybywa, turystów więcej przeciąga przez tę piękną ziemię.

**Ale Nowotarskie to nie tylko krajobraz, góry czy wczasy. W tym powiecie istnieje 28 tys. gospodarstw o ponad 100 tys. ha użytków rolnych. Uzyskują nie najgorsze wyniki.** Mimo iż dochody z ziemi należą do najniższych w województwie. Średnie plony pszenicy sięgają 20 q, żyta i jęczmienia po 18 q, lnu 38 q, ziemniaków 185 q, siana 60 q z jednego ha. Plon nie mniejszy od osiąganego w niektórych rejonach nizinnych. Ale jak wszędzie i tu jedni gospodarują lepiej, inni gorzej. Istnieje 5 tys. gospodarstw, których plony są niższe od 20 do 30 proc.

Kontrasty takie spotykamy w każdej gromadzie, w każdej wsi. Ubiegłoroczna praca grup specjalistów działających po IX Plenum KC dała bogaty materiał na ten temat. Wskazała przede wszystkim na **zbyt wielkie rozdrobnienie gruntów i nieuregulowane sprawy własnościowe. Nie do rzadkości należą tu gospodarstwa kilkuhektarowe posiadające ziemię w 100, 150, 200 kawałkach.** Właściciel 9 ha w Jabłonce może „poszczycić się" aż 270 kawałkami. Nie sposób spamiętać wszystkich. Nie raz zdarza się, że sąsiad z jednego krańca wsi wywiezie obornik na zagon sąsiada mieszkającego na drugim krańcu. Nie dość bowiem, że ziemia jest rozdrobniona, zagony rozrzucone są niejednokrotnie w promieniu kilku wsi. Kilku, najwyżej kilkunastoarowe wąskie pasy pól dzielonych od wielu, wielu lat, „nitkami" dróg i miedz nie pozwalają nawet w dogodnych warunkach terenowych na użycie maszyn. W większości więc tamtejsi rolnicy zdani są na siłę podhalańskiego konika. Nic dziwnego, że **większość środków z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, a uzbierało się tego ponad 40 mln zł, leży w banku.** Nie ma ich bowiem na co wykorzystać. Zbyt ograniczone przepisy w tej dziedzinie dla tak specyficznych powiatów jak nowotarski nie pozwalają na użycie tych środków nawet wówczas, gdyby służyć miały bezpośredniej produkcji.

Jest w tym powiecie kilkanaście, jeżeli nie kilkadziesiąt ha użytków rolnych położonych wyżej, trudno dostępnych. A uprawiać je trzeba. Po raz pierwszy w roku ubiegłym zdecydowano się na Jaworkach na wysianie nawozów mineralnych z samolotów. Dało to efekty. Ale same Jaworki... wiosny nie czynią. **Do większości górskich połaci może dojechać tylko koń. Para rumaków wywozi w ciągu dnia dwa razy po 500 kg nawozów, wapna, obornika. Ale taka dniówka kosztuje chłopa 1000 zł. Nie sposób więc należycie uprawić ziemię leżącą wyżej.** Nic dziwnego, że znaczna większość gospodarstw tzw. odstających to właśnie te, posiadające ziemię w trudno dostępnych rejonach.

Szukają władze powiatowe dróg wyjścia. Jedną z nich jest **propozycja zejścia z uprawą zbóż i ziemniaków poniżej 800 m npm.** Ale przecież łąki, które mają pozostać wyżej także muszą być należycie zagospodarowane. Przekonano się o tym już nie w jednej wsi, że właściwa uprawa może nie tylko dać dostatek siana dla własnego użytku, ale także pewną nadwyżkę. Np. w Łapszach Wyżnych, gdzie do niedawna z hodowlą nie było najlepiej, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Krościenka przyszła z pomocą w zagospodarowaniu 34 ha łąk zaniedbanych. Dzisiaj wypasa się na nich 100 sztuk bydła. Oprócz tego można było sprzedać kilkadziesiąt q siana, a pieniądze użyć na budowę pomieszczeń dla krów.

Łapsze należą — niestety — do nielicznych wyjątków. Wprawdzie coraz więcej jest tu łąk dwukośnych, nie do rzadkości należą zbiory wynoszące 70 do 80 q z 1 ha, jednak ze znacznych połaci zbiera się jeszcze połowę tej ilości, a 96 proc. wszystkich gleb jest mocno zakwaszonych. Jeżeli tylko, jak przyjmują tamtejsi aktywiści, połowa z 40 tys. ha użytków zielonych daje plony o 20 q niższe, nietrudno wyliczyć, że straty sięgają niebagatelnej ilości 400 tys. q siana. Tyle mniej więcej tracą nowotarscy górale tylko w tej jednej dziedzinie produkcji. A zboża, ziemniaki? Często tam, gdzie można by je uprawiać ze znacznie większym efektem dają także niskie zbiory.

Zaczynać więc trzeba od należytego zagospodarowania — mówią w Nowotarskiem. Tymczasem **maszyn przystosowanych do pracy w górach właściwie nie ma.** Myśli się o budowie tanich wyciągów do największych kompleksów uprawowych. W lecie służyłyby one do przewożenia nawozów, wapna itp., a także zaopatrzenia dla schronisk i do przewożenia turystów, w zimie mogłyby być wykorzystane dla turystów. Koszt budowy jednego takiego urządzenia wyceniono na 200 tys. zł, to jest tyle, ile kosztuje obecnie wywiezienie końmi 200 ton środków do produkcji rolnej. Szybko amortyzowałyby się nowe urządzenia.

Na obliczeniach i wysłaniu wniosków do odpowiednich władz na razie sprawa utknęła. Myślano bowiem, iż na ten cel uda się wykorzystać przynajmniej 1—2 mln zł z zamrożonych środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Nie takie to proste. Każda nowość z trudem przyjmuje się nie tylko na wsi ale i w Warszawie, jeżeli decydujący o tych sprawach nie mogą sobie wyobrazić po co chłopom kolejka linowa. Nowotarskie władze są jednak dobrej myśli. Być może z wiosną ruszy budowa przynajmniej jednego z takich urządzeń. Jeżeli zda egzamin, przypuszczać należy, że łatwiej będzie instalować dalsze.

**Ale kolejka nie rozwiąże problemów nowotarskiego rolnictwa. Myśli się tu również o komasacji gruntów.** Na początek wytypowano 5 wsi Tylko w jednej chłopi zdecydowali się, w dwóch dalszych trwają rozmowy. Odmówili zgody na przeprowadzenie dobrowolnej komasacji górale z Niedzicy i Orawki. Nie można im się dziwić. Przeprowadzana przed laty komasacja w Kacwinie dała się tamtejszym chłopom porządnie we znaki. Narobiono błędów, skrzywdzono wielu właścicieli gospodarstw. Wieść o tym rozeszła się szybko po powiecie. Wiele spraw jeszcze dzisiaj muszą chłopi dochodzić sądownie. Wydaje się więc, że tylko następny **dobry przykład i szybkie przeprowadzenie komasacji w jednej wsi może poprawić sytuację w tej dziedzinie.** Trzeba tylko energiczniej i z sercem zabrać się do tej pracy. Wówczas zapewne zaistnieją warunki, aby nie tylko w Bańskiej, Poroninie, Białym Dunajcu czy w Szaflarach hodować powyżej 100 sztuk bydła na 100 ha czy jeszcze większą ilość trzody (Łapsze Wyżne — 117 szt., Szaflary — 211 szt.). Te przykłady (przy 78 szt. bydła i 62 szt. trzody średnio w powiecie) świadczą o tym, że i ziemia nowotarska może lepiej rodzić. Trzeba tylko tamtejszym rolnikom wyjść naprzeciw.

# Zimowy Turniej Wsi ma swój scenariusz

Pomysł organizowania turniejów wsi zrodził się przed dwoma laty w kilku województwach. Już pierwsze próby dały rezultaty zachęcające. Turniej okazał się ciekawą formą imprezy kulturalno - oświatowej, pozwalającą na szerokie i wszechstronne zaprezentowanie dorobku środowisk wiejskich oraz wyzwalającą klimat powszechnego zaangażowania w atmosferze rywalizacji o palmę pierwszeństwa.

Doświadczenia wielu imprez tego typu okazały się tak atrakcyjne, iż ZG ZMW postanowił włączyć je na stałe do programu swojej działalności na wsi, zwłaszcza zaś w bieżącym, drugim z kolei roku **„Festiwalu Kulturalnego Młodzieży Wiejskiej".**

Przeszkodą, nie pozwalającą środowiskom wiejskim i małomiasteczkowym na powszechniejsze podejmowanie tej inicjatywy — jest brak odpowiednich materiałów instruktażowych.

Z pierwszą pomocą wielu działaczom wiejskim — nie tylko przecież z ZMW — przychodzi w tym zakresie wydawany w Krakowie miesięcznik ZMW — **„Głos Młodzieży".** Numer styczniowy tego pisma (ukaże się w kioskach ok. 10 stycznia) zawiera specjalną wkładkę repertuarową pt. **„Kulig czyli zimowy turniej wsi".** Ta propozycja scenariuszowa jest tym atrakcyjniejsza, iż po raz pierwszy daje instrukcje w sprawie zorganizowania imprezy plenerowej typu turnieju w z i m i e.

W styczniowym numerze „Głosu Młodzieży" czytelnik znajdzie także szereg innych pozycji, np. ciekawe artykuły traktujące o klubach, pracy z książką, o sprawach społecznych i obyczajowych środowiska wiejskiego.

Rok 1969 na Grzegórzkach

# Najważniejsze: rozpoczęcie budowy 24-tysięcznego osiedla

**Co przyniesie dzielnicy Grzegórzki nowy rok — 1969 — z takim pytaniem zwróciliśmy się do przew. DRN — Stanisława ARMATYSA. Prosiliśmy o wymienienie tylko najważniejszych zamierzeń.**

A więc w roku 1969 Grzegórzki rozpoczną budowę swojego **najpiękniejszego osiedla mieszkaniowego — Prądnik Czerwony.** Po całkowitym zakończeniu prac **zamieszka w nim 24 tys. mieszkańców.** Pierwsi lokatorzy wprowadzą się do nowego osiedla w roku 1973.

**Dlaczego będzie najpiękniejsze?** Już samo ukształtowanie terenu to zapewnia. Budynki osiedla, w tym wiele wysokościowców staną na terenie malowniczo pofałdowanym, pagórkowatym. Osiedle ma być wyposażone w pełne zaplecze usługowo-handlowe, własne kino, basen i zespół boisk sportowych.

**Rok 1969 przyniesie ponadto Grzegórzkom oddanie do użytkowania drugiego odcinka trasy nowogrzegórzeckiej** — z Dąbia do ronda czyżyńskiego. **Rozpocznie się budowę dwu nowych szkół podstawowych,** jednej przy ul. Ułanów, drugiej na Dąbiu. Każda z nich będzie miała po 16 izb lekcyjnych i pracownie specjalistyczne. Przewidziane oddanie szkół do użytku — rok 1970. Wtedy to przekroczy próg każdej ze szkół 800 do 1000 dzieci.

W roku, w który wkroczyliśmy nastąpi także zakończenie rozbudowy szkoły nr 39. Obecnie mieszcząca 700 uczniów, uczących się na 3 zmiany po ukończeniu rozbudowy we wrześniu br będzie mogła przyjąć w swoje mury 1200 młodzieży. Warto chyba także o tym wspomnieć, że w roku 1969 wyasfaltuje się na Grzegórzkach kilkanaście ulic.

(hz)

## Na sankach wprost do... Wisły!

*Zima w pełni, kilkucentymetrowa warstwa śniegu pokryła miasto, nic więc dziwnego, że dzieci — które w dodatku mają obecnie ferie świąteczne — uprawiają z zapałem sporty zimowe.*

*Zaroiły się w mieście wszystkie pagórki, nasypy itp. Nie wszystkie jednak wzniesienia nadają się do zjeżdżania na sankach. Zjazd np. ze stoków wzgórza wawelskiego grozi w każdej chwili wpadnięciem pod przejeżdżające ul. Bernardyńską samochody.*

*Spora grupka dzieci urządziła sobie tor saneczkowy na wałach okalających Wisłę. Dzieci zjeżdżając na sankach w kierunku rzeki, zatrzymują się dosłownie metr, dwa od Wisły! Czym taka jazda grozi — nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć. Skoro nie reagują rodzice i wychowawcy dzieci, niechże w rejonie tym pojawi się przynajmniej przedstawiciel władzy, który zakazałby tego rodzaju niebezpiecznych zjazdów.*

*A swoją drogą — należałoby wreszcie pomyśleć o zorganizowaniu dla dzieci większej ilości zabezpieczonych zjeżdżalni (jest tylko jedna w Parku Jordana!). Mówi się o tym od lat i ciągle bezkutecznie...* *(ans)*

*Fot. W. Klag*

### Komunikat FJN

**KK FJN zawiadamia, że dzisiaj, w godz. od 14 do 16 w lokalu pl. Wiosny Ludów 6 pełni dyżur poselski poseł prof. St. JODŁOWSKI.**

### MELOMANI!

**Dyrekcja Filharmonii Krakowskiej uprzejmie zawiadamia, że sprzedaż zniżkowych abonamentów indywidualnych na koncerty symfoniczne w I kwartale 1969 roku odbywać się będzie od dnia 6 stycznia 1969 r., w godzinach od 9 do 14, w gmachu Filharmonii przy ul. Zwierzynieckiej 1, II p.**

**(K-12002)**

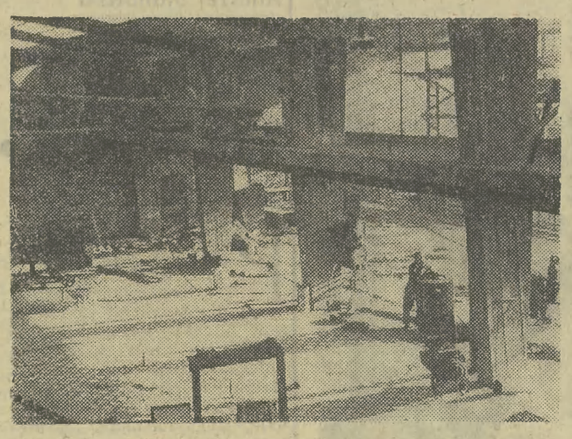

*Mleczarnia w Bronowicach. Fragment jednej z hal produkcyjnych.*

Jeszcze w tym roku

# W Bronowicach ruszy nowy zakład mleczarski

Trwają prace budowlano-montażowe przy wznoszeniu nowej mleczarni w Bronowicach. Generalnym wykonawcą tej inwestycji jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, współpracujące z szeregiem przedsiębiorstw specjalistycznych.

**W chwili obecnej oddany jest w stanie surowym budynek główny, w którym prowadzone są roboty przy montażu maszyn i urządzeń mleczarskich. Przekazano również magazyn techniczny, budynek energetyczny, zaplecza motoryzacyjnego itp.**

**Poważne zaniepokojenie inwestora OSM Kraków budzi sprawa budowy kotłowni centralnej (DIM III). Opóźnienie przy budowie tego obiektu sięga paru miesięcy. Jeżeli tempo robót nie zostanie przyspieszone mleczarnia, której termin ukończenia budowniczowie przewidują na wrzesień 1969 r. może zostać oddana bez nieodzownego w przemyśle mleczarskim producenta pary i ciepłej wody — kotłowni.**

**Moc przerobowa zakładów mleczarskich wynosić będzie 250 tys. litrów mleka na dobę, przy czym w I fazie uruchomienia przerabiane będzie 160 tys. litrów mleka.**

**Ogólny koszt tego obiektu wyniesie 107 mln zł. Znajdzie tu zatrudnienie ponad 700 ludzi.**

**Tekst i fot.: A. Turczański**

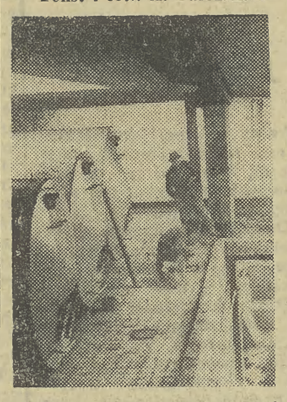

**Fragment hali, w której znajdują się już olbrzymich rozmiarów pojemniki na mleko, tzw. tamki.**

## Wypadki, kraksy...

● Wczoraj do godz. 19 w Ambulatorium Chirurgicznym Pogotowia Ratunkowego udzielono pierwszej pomocy 107 pacjentom. ● Na ul. Rewolucji Październikowej samochód Star potrącił Mariana L. lat 46 zam. Józefińska 13, który na skutek ciężkich obrażeń po przewiezieniu do szpitala zmarł. ● Na ul. Wielickiej samochód Nysa potrącił przebiegającego przez jezdnię 9-letniego Bogusława F. zam. ul. Kosocicka 16, który doznał wstrząsu mózgu i złamania obu nóg. ● Funkcjonariusze MO interweniowali w 8 wypadkach drogowych.

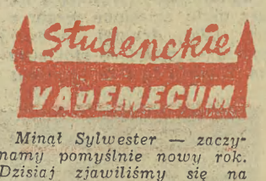


*Minął Sylwester — zaczynamy pomyślnie nowy rok. Dzisiaj zjawiliśmy się na pierwszych zajęciach, wybroniliśmy się (może) od pierwszych noworocznych kolokwiów. I znów — jak co roku — walka o zaliczenia zacierać będzie wspomnienia sylwestrowej nocy, jaszczurowego poloneza, w parze z aktualną Najmilszą — Ewą Wiśniewską czy też Mietkiem Czumą — wciąż jeszcze lepiej czującym się w „Jaszczurach" niż w klubie „Pod Gruszką". Ale nie martwmy się — znowu mamy karnawał.*

### Noworoczny dar

**Woźny jednej z podkrakowskich szkół podstawowych wyrażając uznanie organizacji ZMS Politechniki Krakowskiej za podjęcie się opieki nad dziećmi z Domu Dziecka nr 7 przekazał za naszym pośrednictwem 100 zł na rzecz podopiecznych. Równocześnie ofiarodawca prosząc o niepodawanie jego nazwiska zdziwiony jest obojętnym stosunkiem zakładów pracy dzielnicy Kleparz do tej akcji. W imieniu opiekunów i podopiecznych — dziękujemy!**

### Głuchy telefon...

**...należy do żelaznego repertuaru karnawałowych zabaw towarzyskich. Gorzej gdy bawimy się tak cały rok. Administracja WSE wydała zarządzenie, zakazujące łączenia przed południem rozmów telefonicznych z domami studenckimi. Nie sądzimy, by administracja powodowała się troską o nieprzerywanie snu swoim podopiecznym. Zawsze sądziliśmy, że telefon służy do wzajemnego informowania się. WSE proponuje nam inne, ekonomiczniejsze zastosowanie telefonu — jako ozdoby choinkowej.**

# Śladem naszej krytyki

### Mówił dziad do obrazu...

**...a obraz doń ani razu — głosi stare porzekadło. Niestety, jest ono aktualne, jak się okazuje w praktyce dnia codziennego w naszym mieście. Oto bowiem w odpowiedzi na notatkę krytyczną (jedną z wielu) o opóźnionych dostawach mleka do krakowskich sklepów otrzymaliśmy wyjaśnienie, które brzmi: „informujemy, iż sprawa opóźnień, niepełnej realizacji zamówień oraz nierytmiczności dostaw przez zakłady mleczarskie była już niejednokrotnie przedmiotem konferencji kompetentnych władz na terenie m. Krakowa".**

**A więc jak z tego wynika na konferencjach mówi się, mówi, mówi..., niczym do przysłowiowego obrazu a zakłady mleczarskie dalej robią swoje czyli opóźniają dostawy, i pozostają głuche na te przemowy. Ładny obrazek, nie ma co!**

### Będą odpowiednie śmietniki na Kozłówku

**Jak informuje nas DIM II otrzymano już przeprojektowaną dokumentację na śmietniki dla osiedla Kozłówek, wykonaną przez Miastoprojekt i przekazano ją wykonawcy. Tak więc należy się spdziewać, że z nastaniem wiosny mieszkańcy tego osiedla będą już mogli korzystać z tych urządzeń w takiej formie jak tego sobie życzyli.** **(hz)**

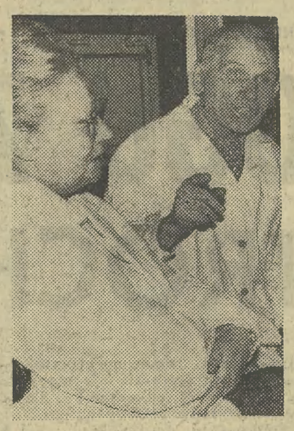

## 43 lata pracy w murach AM

*Był najstarszym stażem laborantem w Akademii Medycznej. Do pracy — wspomina WŁADYSŁAW BUCZAK — zostałem przyjęty w roku 1926. Najpierw przez rok pracowałem w szpitalnej kotłowni, potem zwolniło się miejsce laboranta w Zakładzie Anatomii Patologicznej tutaj spróbowałem swoich sił.*

*Próba widać wypadła zadowalająco, skoro pan Władysław pozostał wierny zakładowi aż do ostatnich dni grudnia ub. r. kiedy to przeszedł na rentę. Przez 41 lat pracy w zakładzie przy ul. Grzegórzeckiej zyskał sobie opinię sumiennego i wprost niezastąpionego pracownika. Anatomię i łacinę — choć nikt go tych przedmiotów nie uczył, a zdobył o nich wiadomości poprzez wieloletnią praktykę — ma w jednym palcu. Ileż to razy pan Władysław na egzaminie ratował z opresji zdających studentów. Dziś już możemy zdradzić, że nawet obecna kierowniczka zakładu prof. dr. J. Kowalczykowa w czasie studiów korzystała z pomocy pana Władysława...*

*Co będzie robił na rencie? Zarzeka się, że jest już trochę zmęczony i myśli tylko o odpoczynku, w swoim domku w Modlnicy pod Krakowem. Ale lekarze jego koledzy, którzy znają go od lat, na takie stwierdzenie tylko uśmiechają się. „Nie minie parę tygodni jak zobaczymy go w naszym zakładzie — mówią — gdzie zawsze będziemy go chętnie widzieli..."* *(ans)*

*Fot. Wacław Klag*

# Swoszowice — miejscem nie tylko leczenia

Woda mineralna źródła głównego w Swoszowicach jest wysoko oceniana nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Woda mineralna na „Matecznym" posiada nieco mniejsze stężenie siarki co pozwoli na przeznaczenie jej do celów pitnych jeszcze w tym roku. Jak dotąd, znaczne ilości tej wody nie są wykorzystane.

W dniu wczorajszym, Komisja Zdrowia RN m. Krakowa poświęciła sporo uwagi zagadnieniu maksymalnego wykorzystania wód mineralnych Zakładów Przyrodoleczniczych w Krakowie, w skład których wchodzą zarówno Swoszowice jak i „Mateczny". W obradach uczestniczyli z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa dr **J. Garlicki**, przewodniczący Prezydium PRN Kraków — mgr **Wilk** oraz kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium RN miasta dr **B. Stein.**

Wszyscy obradujący byli zgodni co do tego, że Zakłady trzeba w dalszym ciągu rozbudowywać. Ze Swoszowic trzeba — zgodnie z założeniami planowymi — stworzyć europejski ośrodek terapii ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami tak, aby chorzy na reumatyzm mogli w pełni wykorzystać własności tamtejszych mineralnych wód. Idzie też o to, aby obydwa zakłady w większej mierze mogły być wykorzystane przez chorych, co w tej chwili, z uwagi na stan urządzeń zwłaszcza w Swoszowicach — jest niemożliwe.

Komisja zaopiniowała pozytywnie wniosek dotyczący utworzenia w przyszłości ze Swoszowic ośrodka nie tylko leczniczego, ale także rekreacyjnego. Wspólnym wysiłkiem Rady Powiatowej i Miejskiej naszego grodu Swoszowice zostaną odpowiednio uporządkowane, być może zostanie wybudowany basen pływacki, odpowiednio urządzony park i właściwie zorganizowany dojazd autobusami MPK już w najbliższej pięciolatce. Obecnie wysiłek zostanie skierowany na zabezpieczenie potrzebnych dokumentacji i środków finansowych.

(pg)

## Z kroniki sądowej

### Los chuligana

**Wyszli z domu w minionym roku — a wrócą dopiero za... kilka miesięcy. Taki jest los chuligana, który najczęściej po pijanemu nie tylko zakłóca spokój, lecz również zachowując się agresywnie narusza ład i porządek a nierzadko i nietykalność osobistą przechodniów. Doprowadzony przez milicję przed oblicze Temidy łagodnieje — prosząc Sąd o... uniewinnienie.**

**Są sądzeni w tak zwanym trybie przyspieszonym. Klientów nigdy nie brak. Milicja zwozi ich z różnych dzielnic miasta by przed Sądem Powiatowym dla m. Krakowa odpowiadali za swoje niecne czyny.**

### „Nocny Marek"

**Była pierwsza w nocy gdy właściciel mieszkania znajdującego się w lokalu posklepowym usłyszał wyłamywanie drzwi i nagle do środka wpadł nieznajomy gość kompletnie zamroczony alkoholem. Zachowywał się agresywnie, uderzył w twarz właściciela mieszkania i kopnął jego pasierbicę. „Nocnym Markiem" zaopiekowała się milicja. Okazał się nim Tadeusz Wróbel, ur. 1924 (zam. ul. Jabłonna). Sąd skazał go na trzy miesiące aresztu.**

### Pół roku

**Bez żadnego powodu Tadeusz Suder (ur. 1950, zam. ul. Pstrowskiego) poszedł na ulicy Zamojskiego do przechodnia i uderzył go pięścią w twarz. Przed Sądem wypierał się swego czynu przedstawiając się (wbrew zeznaniom świadków) za zrównoważonego młodzieńca, który tylko na chwilę wyszedł z pracy by zatelefonować do dziewczyny. Wróci za sześć miesięcy — na taki bowiem okres aresztu został skazany przez Sąd.** **(ż)**

## Mała kronika

● **Filharmonia:** godz. 19.30 — Koncert symf. Wykonawcy: Orkiestra PFK oraz Regina Smendzianka — fort. Dyryguje R. Czajkowski. W programie: W. Kilar — Mała uwertura, W. A. Mozart — Koncert fort. c-moll, Z. Szymonowicz — Concertino na fort. i ork.

● **PAN (Sławkowska 17):** godz. 19 — „Loty do Księżyca" — odczyt doc. dra K. Kordylewskiego.

## Z redakcyjnej poczty

### Nie ślizgać się na chodnikach

Kiedy spadł w Krakowie pierwszy śnieżek, tak to ucieszyło zwolenników sportów zimowych, że niemal wszystkie chodniki na ulicach i ścieżki w Parku Krakowskim zamienione zostały na ślizgawki. Ślizgały się dzieci a także lekkomyślni dorośli nie myśląc o tym, że stwarzali niebezpieczeństwo dla przechodniów. Konsekwencją tej beztroski były liczne przypadki złamania kończyn oraz potłuczeń. Wnioski narzucają się same.

(n-ll)

## CO, GDZIE, KIEDY?

**3 STYCZNIA** piątek GENOWEFY

### TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Rzecz listopadowa — 19.15, STARY (Jagiellońska 1): Sędziowie — Klątwa — 19.15 (o 14 zamkn.), KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Puzuk — 19.15, ROZMAITOŚCI (Karmelicka 4): Nora — 19.15, LUDOWY (Majakowskiego): Ballada wigilijna — 19.15, OPERETKA (Lubicz 48): Wiedeńska krew — 19.15, KOLEJARZA (Bocheńska 7): Krowoderskie zuchy — 17.30.

### KINA

APOLLO: Ringo Kid (USA, 14 lat) — 10, 12.30. Weekend z dziewczyną (pol., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ŻOŁNIERZA: Przesuń się kochanie (USA, 14 lat) — 15.45. KIJÓW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 16.15, 19.30. KULTURA: Najazd czarnego księcia (radz., 11 lat) — 18, 20.15. MELODIA: Między linami ringu (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: 200 mil do domu (USA, 7 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. MIKRO: Szukajcie gitary (fr., 14 lat) — 16, 18, 20. MŁ. GWARDIA: Quentin Durward (USA, 11 lat) — 10, 12.15. Na pomoc (ang., 11 lat) — 14.45, 17, 19.15. SZTUKA: Harakiri (jap., 6 lat) — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30. UCIECHA: Dwa tygodnie we wrześniu (fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: Nieczynne. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 13, 16.15, 19.30. WISŁA: Winnetou II s. (jug., 11 lat) — 11, 16. WOLNOŚĆ: El Greco (wł.-fr., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Synowie Katie Elder (USA, 16 lat) — 15, 17.30, 20. ZUCH: Nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Old Surehand (jug., 11 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Wojna i pokój cz. III (radz., 14 lat) — 16, 18, 20. ŚWIT M. SALA: Światło na twarzy (węg., 16 lat) — 15, 17, 19.15. ŚWIATOWID: Wypadek (ang., 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. ŚWIATOWID M. SALA: Hatari (USA, 11 lat) — 15, 18. SFINKS: Dzwonnik z Notre Dame (fr., 16 lat) — 15.45, 18. DKF: Opowieści księżycowe (jap.) — 20.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

### WYSTAWY

WAWEL: (12—17). SUKIENNICE Pol. mal. i rzeźba 1764—1900 (10—15). SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9): Pol. mal. i rzeźba do 1764 (10—15). CZARTORYSKICH (Jana 19): Europ. rzem. art. (10—15). DOM MATEJKI (Floriańska 41): (12—18). NOWY GMACH (Al. 3 Maja 1): (10—15). LENINA (Topolowa 5): (9—18). PAWILON (pl. Szczep. 3): Wyst. Grupy wrocławskiej. Grafika i rzeźba rum. Wyst. mal. St. Urbana (15—22). ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3): (10—14). PRYZMAT (Kobzowska 3): Malarstwo R. Ziemskiego (11—22). KTF (Stolarska 9): Wyst. fotograf. (10—18). BIBL. PUBL. (Bracka 17): „K. I. Gałczyński" (14—19).

### DYŻURY

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. UROLOGICZNY: Grzegórzecka 16. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. PEDIATRYCZNY: Instytut.

### POGOTOWIE RATUNKOWE

| | | |
|---|---|---|
| Siemiradzkiego 1, wypadki | 09 | |
| zachorowania i przewozy | 395-00, | 395-01, 395-02 |
| Grzegórzki | 209-01, | 205-77 |
| Podgórze | 625-50, | 657-57 |
| Nowa Huta | 422-23, | 417-70 |

### APTEKI

Dietla 76 (tlen), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, N. Huta — A. Struga 36 (tlen), Al. Rew. Paźdz. 6 (tlen).

### RADIO

PROGRAM I

5.00 Wiad. 5.05 Rozmait. Roln. 5.25 „Co nowego w GS-ie". 5.30 Muz. 5.50 Gimn. 6.00 Wiad. 6.05 O gospodarce przy śniadaniu. 6.20 Muz. 6.37 Omów. aud. dziec. 6.40 Kalendarz Radiowy. 6.45 25 lekcja ros. 7.00 Dziennik. 7.10 Tu Red. Społeczna. 7.20 Piosenka dnia. 7.23 Muz. 7.45 „Błękitna sztafeta". 8.00 Dziennik. 8.20 Gra Ork. Deta. 8.40 Mel. rozrywk. 9.00 Z. Kodaly: — Suita Ork. 9.25 Pol. tań. lud. 9.40 Dla przedszkoli — „Tańcz ze mną" — aud. sł.-muz. 10.00 „Czterej pancerni i pies" — frag. pow. J. Przymanowskiego. 10.20 Muz. operowa. 10.30 „Medycyna i cywilizacja". 11.00 Grają zesp. rozrywkowe. 11.30 Co tydzień nowe piosenki. 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym". 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 13.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Fr. Couperin: — Koncert. 13.20 „Swojskie melodie". 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14.00 „25-lecie na taśmie radiowej" — pt. „Moje ćwierćwiecze". 14.20 Utwory Brzezińskiego i Szymanowskiego — gra T. Rutkowska — fort. 14.40 Przeboje ekranu. 15.00 Wiad. 15.05 Na różnych instrumentach. 15.30 Dla dzieci — „Piosenka, zabawa i ja". 16.00 „Popołudnie z młodością". 17.55 Wiad. 18.00 Rytmy młodych. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 Moto-kwadrans. 19.20 „Ze wsi i o wsi". 19.35 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sport. 20.404 Koncert Ork. Radia i TV. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu". 21.30 „Parnasik". 22.00 Magazyn stud. 23.00 Dziennik. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Utwory Prokofiewa i Rachmaninowa. 24.00 Wiad. 0.05—3.00 Pr. z Gdańska.

PROGRAM II

5.00 Muz. 5.30 Wiad. 5.35 Aud. dla wsi (KR). 5.45 Muz. 5.59 Prog. pog. (KR). 6.00 Proponujemy, informujemy. 6.20 Gimn. 6.30 Dziennik. 6.40 Publicystyka międzynarodowa. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.15 Prog. pog. (KR). 7.16 Tr. z Rzeszowa. 7.30 Dziennik. 7.50 Muz. 8.10 „Dwie teatralne premiery krakowskie" rec. Jerzego Bobera (KR). 8.25 Prog. pog. (KR). 8.20 Wiad. 8.35 „Nie ma marginesu". 8.55 Koncert Orkiestry Mandol. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Koncert rozrywk. 10.25 „Stary Olkusz" — opow. 10.50 Utwory z różnych epok. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Z lat ołowianych żołnierzyków" — frag. wsp. A. Wasilewskiego (KR). 12.45 Piosenki wojskowe. 13.00 Dawne przeboje. 13.15 Radio-reklama (KR). 13.25 „Pływak" — opowiad. 13.45 Z twórcz. Głazunowa i Chabriera. 14.20 Grają polskie zespoły instr. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Koncert Chóru a capella PR i TV w Krakowie. 15.20 Z nagrań Ork. z Zesp. Estradowego Radia i TV Radz. 15.47 „Przeszczepy dziś i jutro" — fel. 16.00 Wiad. 16.05 Tr. z Rzeszowa. 17.00 Aud. aktualna (KR). 17.15 Koncert życzeń (KR). 18.00 Dziennik krak. 18.15 W rytmie sport. (KR). 18.30 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 18.45 12 lekcja jęz. ang. 19.00 Wiad. 19.07 Piosenki znad Sekwany. 19.30 Koncert Ork. Symf. 20.17 Dyskusja literacka. 20.37 d. c. koncertu. 21.28 Z kraju i ze świata. 21.55 Wiad. sport. 21.58 Gra zespół perkusyjny G. Krupa. 22.05 Teatr PR „Cztery pory roku" — słuch. 23.10 „O co tu chodzi". 23.20 Muz. tan. 23.50 Wiad. 24.00 Hymn.

Program na UKF 68,75 MHz — z Krakowa lokalnie.

16.06 Muzyka baroku. 16.20 „Z dymem" — frag. wspom. J. Parandowskiego. 16.40 Mel. jazz.

### TELEWIZJA

9.00 Teleferie. 9.50 „Zdrada" — z cyklu: Stawka większa niż życie. 10.55—15.30 Przerwa. 15.30 Program dnia. 15.35 Politechnika: Matematyka (rok I) „Wzór Maclaurina" cz. I. 16.10 Politechnika TV: Matematyka (rok I) „Wzór Maclaurina" cz. II. 16.35 Dziennik. 16.45 Teleferie. 17.55 Obserwatorium (KR). 18.10 „Sylwetka karykaturzysty". 18.30 „Małżeństwo nowoczesne". 19.00 Z kamerą po świecie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Fundament" progr. publ. 20.25 „Bettly" — St. Moniuszko opera komiczna. 21.20 Wszechnica TV: „Rok 2000". 21.50 „Wystrzał" nowela film franc. 22.15 Dziennik. 22.30 Program na jutro. 22.35 i 23.10 Politechnika.


## PRZETARGI

**Okręgowa Podhalańska Spółdzielnia Mleczarska — w Zakopanem, ul. Skibówki 4 b — OGŁASZA PRZETARG na dostawę 150 krążków drewnianych do serów „ementaler", o średnicy 90 cm, z drzewa miękkiego (świerk — jakość drzewa musi być II, wzgl. III klasy), z wkładką (szponga) z drzewa twardego, oraz dostawę 50 regałów do serów „ementaler", wykonanych z rur stalowych o przekroju 32 mm.**

Wzory są do wglądu w Spółdzielni, u kierownika technicznego. — Termin wykonania do dnia 28 lutego 1969 r.

Oferty, w zalakowanych kopertach, uprasza się składać w biurze OPSM, do dnia 15 stycznia 1969 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 16 stycznia, 1969 r., o godz. 10, w biurze OPSM. — Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K-116

**Fabryka Srub w Żywcu - Sporyszu — OGŁASZA PRZETARG na stałe wywożenie ścieków potrawiennych, w okresie 1969 r., w ilości cztery razy w tygodniu po 10.000 litrów.**

Dokładniejszych informacji o powyższym można uzyskać w Dziale Gł. Mechanika, codziennie od godziny 7 do 14. — Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wywożenie ścieków", należy składać w sekretariacie Fabryki Srub, do dnia 7 stycznia 1969 r., w godz. od 7 do 15.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 stycznia 1969 r., o godzinie 11, w biurowcu Fabryki Srub, w Dziale Gł. Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa prywatne. — Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-117

**„ELEKTROMONTAŻ" — Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych Kraków-Nowa Huta, Główny Plac Budowy Huty im. Lenina „Północ", tel. 437-30 — OGŁASZA PRZETARG na sukcesywną dostawę następujących artykułów, wykonanych z melaminy koloru kości słoniowej:**

1) 7.000 szt. uchwytów styków pomocniczych, wg rys. PW-1-04-01 (NH),
2) 10.000 szt. uchwytów izolacyjnych szczęk stykowych 200 A, wg rys. W-12-1-00-01 (NH),
3) 4.000 szt. izolatorów pod styki silowe 200 A, (25×5), wg rys. PK-2-00-01 (NH),
4) 2.000 szt. wsporników izolacyjnych wyłącznika WIS-200, wg rys. W-12-1-00-02,
5) 2.000 szt. izolatorów do szyn odgałęźnych 3x (25×5), wg rys. B-3-0-00-01 (NH).

Termin: dostawa artykułów pod poz. 1 i 2 musi nastąpić od dnia 1 II 1969 r., natomiast pozostałych pozycji od dnia 1 marca 1969 r., a zakończenie całej dostawy bezwzględnie do dnia 30 sierpnia 1969 r.

Artykuły przeznaczone są do montażu urządzeń przeznaczonych na eksport, muszą więc być wykonane w wysokiej jakości.

Rysunki w. w. artykułów można oglądać w Dziale Zaopatrzenia, w dniach pracy, między godziną 8 a 12. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 15 stycznia 1969 r. K-12066

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego — Kraków, pl. Na Groblach 2 — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO w dniu 17 stycznia 1969 r., o godz. 10:**

1) samochód osobowy marki „warszawa" typ 203, którego cena wywoławcza wynosi 30.000 zł,
2) samochód osobowy marki „warszawa" typ M-20, którego cena wywoławcza wynosi 36.000 zł.

Pojazdy można oglądać na terenie Przedsiębiorstwa, w godzinach od 7 do 15. — Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa. — Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-12036

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**INWENTARYZATORA** — zaangażuje natychmiast **„WARS" PP Krakowskie Restauracje Dworcowe — Kraków — Dworzec Główny.** Wymagane wykształcenie wyższe, kurs dla inwentaryzatorów i 2 lata praktyki lub wykształcenie średnie, kurs dla inwentaryzatorów i 6 lat praktyki. — Wynagrodzenie według obowiązującego taryfikatora. — Zgłoszenia w formie ofert pisemnych, przyjmuje Dział Kadr.

**Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Krakowie** — przyjmie natychmiast do pracy **KONSERWATORA MASZYN BIUROWYCH, ze znajomością wszystkich typów maszyn piszących, liczących oraz maszyn do księgowania.**

Warunki płacy wg stawek godzinowych z premią uznaniową. — Zgłoszenia przyjmuje się w budynku KWMO Kraków; ul. Józefitów 17 lub 21, codziennie w godzinach od 8 do 16. — Kandydaci winni przynieść ze sobą dokumenty, stwierdzające kwalifikacje zawodowe. K-12033

**Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Jaworznie, osiedle Stałe bl. 7** — przyjmie natychmiast do pracy następujących pracowników z terenu województwa krakowskiego:

**3 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** do pracy na terenie m. Jaworzna-Szczakowej,
**TECHNIKA SAMOCHODOWEGO** do pracy w dziale technicznym,
**PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH,** kwalifikowanych i niekwalifikowanych do prac remontowo-budowlanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. K-12082

**Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", w Nowym Brzesku, przyjmie pracowników, na następujące stanowiska:**

**4 CZELADNIKÓW MASARSKICH,**
**4 SKLEPOWYCH BRANŻY SPOŻYWCZEJ,**
**KIEROWCĘ CIĄGNIKA** marki „ursus",
**KIEROWNIKA ŻYWIENIA ZBIOROWEGO.**

Wymagany staż pracy i obowiązujące na danym stanowisku wykształcenie. — Zgłoszenia oraz bliższe szczegóły do uzgodnienia w biurze Gminnej Spółdzielni. K-12088

**Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Olkuszu, ul. Składowa 1** — zatrudni **4 MAGAZYNIERÓW z wykształceniem zasadniczym i 3-letnią praktyką w tym zawodzie lub podstawowym z 5-letnią praktyką w tym zawodzie.** Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr. K-12087

**„AGROCHEM" — Przedsiębiorstwo Zbytu Nawozów Sztucznych — Delegatura w Krakowie**

zawiadamia, że

**PRZENIOSŁO SWOJE BIURO**

**z ul. Dietla 19**

**na al. Słowackiego 62 m. 7, tel. 341-53**

**ZAKŁADY ZBOŻOWO-MŁYNARSKIE „PZZ" w MIECHOWIE**

zawiadamiają niniejszym, że **z dniem 18 grudnia 1968 r.**

**siedziba przedsiębiorstwa wraz z biurem ZOSTAŁA PRZENIESIONA DO KOZŁOWA**

Nowy adres przedsiębiorstwa będzie brzmiał:

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ" w KRAKOWIE, ZAKŁADY ZBOŻOWO-MŁYNARSKIE w KOZŁOWIE**

poczta: **Kozłów, powiat Miechów, nr nr telefonów 13, 22, 31, 32, 33.**

## Praca

**POMOC** domową umiejącą gotować przyjmę do 3 osób. Oferty 41469 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

## Nauka

**WPISY** na kursy kreśleń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, maszynowych, przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38. K-11717

## Zguby

**MAŁYSA** Marian, Lgota 49, zgubił przepustkę nr 3756, wydaną przez kopalnię „Sobieski".

## Podziękowania

**ZWIĄZKOWI** Zaw. Nauczycielstwa Polskiego, Nauczycielom Szkół Podstawowych, Znajomym — oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Bazylego Przybyszewskiego — składamy gorące podziękowania. Rodzina. Ch-141001


„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 556. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62, TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretarz odp. — 215-63, sekretariat odp. i dział depesz — 225-93, dział partyjny — 203-67, dział ekonom.-rolny — 210-68 dział kultury, nauki i oświaty — 559-00, dział łączności z czytelnikami — 536-23, dział informacji miejskiej — 209-95, dział sportowy — 203-47, dział terenowy — 246-87. ODDZIAŁY REDAKCJI: Bochnia, ul. Dominikańska 5, tel. 659, Chrzanów, ul. Gr